



- str 3

W tym numerze:

■ Studencki Korpus Wolonariuszy



- str. 4

■ Bokserskie sukcesy



- str. 6

■ 30-lecie krwiodawców z Knuruwa



- str. 12

Listopadowa zaduma w tle epidemii



Tegoroczny listopad minął pod znakiem wyjątkowej walki z koronawirusem. Wielu mieszkańców naszego powiatu chorowało i nadal choruje na Covid-19. To niełatwy czas dla nas, naszych rodzin, całej społeczności naszego powiatu gliwickiego, ale przede wszystkim dla służby zdrowia. Nieustannie dziękujemy naszym służbom medycznym za naprawdę ciężką, wyjątkową pracę.

Ale ten jesienny miesiąc to także czas zadumy nad grobami naszych bliskich, których nie byliśmy w stanie odwiedzić na cmentarzach 1 listopada, to także Święto Odzyskania Niepodległości, które przypadło 11 listopada. Również obchody narodowego święta były inne niż dotychczas, nie dane nam było w tym roku wspólne radosne świętowanie, nie mogliśmy być razem w tych ważnych dla naszego narodu chwilach. Ze względu na panujące obostrzenia wywołane pandemią koronawirusa, organizacja oficjalnych wydarzeń upamiętniających 102. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości o charakterze gminnym i powiatowym nie była możliwa. Przedstawiciele Samorządu Powiatu Gliwickiego uczcili jednak pamięć poległych, składając kwiaty pod pomnikami patriotycznymi w Toszku, Knurowie, Gierałtowicach, Pilchowicach oraz Pyskowicach. 21 listopada przypadł Dzień Pracownika Socjalnego. Pragnę podkreślić, zwłaszcza teraz, w dobie pandemii, jak ważną rolę odgrywają pracownicy pomocy społecznej, którzy z sercem na dłoni służą w obecnym niełatwym czasie tym, najbardziej potrzebującym. Bardzo im za to dziękuję i bardzo doceniam ich codzienną pracę. Dodam, że doceniona została także społeczna praca wolontariuszy Szlachetnej Paczki z Knurowa. Otóż Minister Rozwoju, Pracy i Technologii przyznał wyróżnienia i złożył gratulacje dwunastu wolontariuszom Szlachetnej Paczki w Knurowie za trud, zaangażowanie, chęć niesienia bezinteresownej pomocy oraz pracę na rzecz najbardziej potrzebujących i potrzebujących osób z naszego regionu. Dołączam się do tych gratulacji, bowiem trzeba pomagać słabszym, mniej zaradnym i chorym. Mimo że nie możemy być razem, musi-

my tworzyć jedność. I staramy się nią być!

Bardzo dobrze układa się nasza współpraca z Sanepidem w Gliwicach, który od początku walki z epidemią pracuje na „najwyższych obrotach”. Bez wytchnienia pracują także lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni i pracownicy służby zdrowia w naszych szpitalach w Knurowie i w Pyskowicach. Wspieramy ich jak możemy, co udowodnili ostatnio m.in. mieszkańcy Pyskowic i Wieloski przekazując dla pyskowskiego szpitala dary w postaci wielkich pudeł żeli i mydeł w płynie, słodczy i innych potrzebnych rzeczy. Do obu naszych szpitali trafiły też tzw. „łóżka covidowe”, jakie przekazała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Na pewno się przydadzą, bo pacjentów, niestety, wciąż przybywa... Dziękujemy także Jastrzębskiej Spółce Węglowej, która wspierając knurowski Szpital, umożliwiła zakup respiratora wysokoprężowego wraz z osprzętem oraz reduktorów tlenu wraz z rozdzielaczami. To wielkie gesty międzyludzkiej solidarności. Wszyscy staramy się pracować, służyć sobie wzajemnie pomocą w tym naprawdę trudnym czasie. Wierzę, że ta pomoc zaowocuje i niebawem znów będziemy żyć „normalnie”, śmiać się i cieszyć się zdrowiem swoim i naszych bliskich, choć teraz niektórym z nas przychodzi smucić się i płakać. „Zawsze po nocy przychodzi dzień, a po burzy spokój”, jak mówią słowa piosenki.

Bądźcie Państwo zdrowi, odporni na wirusa, uważajcie na siebie, stosujcie się do nakazów, dbajcie o swoje zdrowie i życie waszych bliskich. Dużo dobrego zdrowia!

Starosta Głiwicki
Waldemar Dombek

Numery telefonów do rejestracji w punktach wymazowych

Pyskowice
Zarząd Szpitala w Pyskowicach spółka z ograniczoną odpowiedzialnością informuje, że od dnia 13.11.2020r. zostają uruchomione nowe numery telefonu do rejestracji do punktu wymazowego: 518 680 753, 511 934 248. Jednocześnie stary numer zostanie wyłączony.

Knurow
Od maja 2020r. przy Szpitalu w Knurowie funkcjonuje punkt poboru wymazów typu drive-thru. Wszyscy, którzy chcą umówić na wymaz w punkcie zlokalizowanym przy ulicy Ogana proszeni są o rejestrację pod numerem telefonu 518-802-710.

W Powiecie Gliwickim odbyła się pierwsza zdalna sesja

W dniu 12 listopada br. Rada Powiatu Gliwickiego, dzięki wykorzystaniu odpowiedniego systemu teleinformatycznego, odbyła pierwszą sesję w trybie zdalnym. Bieżąca sytuacja epidemiczna, niepokojący wzrost zakażeń wirusem SARS-CoV-2 oraz konieczność zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim uczestnikom sesji, przyczyniły się do podjęcia przez mnie decyzji o przeprowadzeniu obrad online. Przepisy prawne umożliwiały Radzie ten tryb pracy praktycznie od początku ogłoszenia pandemii, konieczne było jednak odpowiednie przygotowanie techniczne w tym zakresie.

Listopadowa sesja w nowej formule odbyła się bez najmniejszych przeszkód, a radni podjęli wówczas 7 uchwał. Jedną z istotnych spraw, nad którymi przyszło pochylić się radnym, była uchwała w sprawie likwidacji Powiatowej Biblioteki Publicznej w Gliwicach. Zgodnie z podjętą decyzją likwidacja Powiatowej Biblioteki Publicznej w Gliwicach nastąpi z dniem 30 listopada 2020 r., co jednak nie oznacza zaprzestania jej działalności. Wykonywanie zadań Powiatowej Biblioteki Publicznej zostanie powierzone Gminie Toszek, w imieniu której będą one realizowane przez Centrum Kultury „Zamek w Toszku”.



eSesja tv

Sesje Rady Powiatu Gliwickiego są transmitowane online za pośrednictwem platformy esesja.pl



Powiat Gliwicki, podobnie jak inne polskie samorządy, stanął w tym roku przed trudnym zadaniem opracowania projektu budżetu na rok przyszły w dobie pandemii. Obecnie trwają prace nad opiniowaniem projektu budżetu w Komisjach Rady, który następnie trafi pod obrady Rady. Zakładamy, że mimo istniejących perturbacji wywołanych epidemią, będzie to budżet realny, dobrze zaplanowany i pozwalający na realizację stojących przed nami wyzwań.

Najbliższa Sesja Rady Powiatu Gliwickiego odbędzie się 17 grudnia 2020 roku, a jej początek nastąpi o godz. 15:00.

Wszystkich mieszkańców Powiatu Gliwickiego zachęcam do śledzenia przebiegu obrad Rady Powiatu Gliwickiego za pośrednictwem transmisji video, które prowadzone są online na stronie: https://esesja.tv/transmisje_z_obrad/1005/rada-powiatu-gliwickiego.htm Wszelkie informacje związane z pracą Rady Powiatu Gliwickiego oraz porządek sesji dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Gliwickiego pod adresem: <https://www.bip.powiatgliwicki.finn.pl/bipkod/053>

Przewodniczący
Rady Powiatu Gliwickiego
Andrzej Kurek

..... WYDRUKUJ
BABCIE GAZETĘ
WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

www.gazeta.powiatgliwicki.pl

POBIERZ NASZĄ GAZETĘ

Poruszeni wiadomością o śmierci
Ś.P. Teresy Kurek
Matki
Pana Andrzeja Kurka - Przewodniczącego Rady Powiatu Gliwickiego
składamy kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia

Zarząd Powiatu Gliwickiego
oraz Radni Rady Powiatu Gliwickiego

Święto Niepodległości 11 listopada w Powiecie Gliwickim

“
Każda rocznica odzyskania przez Polskę Niepodległości ma dla mnie niezwykle osobisty wymiar.

Zawsze oddaję należną cześć i chwałę Bohaterom tamtych dni i lat, którzy ginęli w wierze, że polskość w końcu ponownie zagości na mapie świata. Bardzo ważne dla mnie to mieć poczucie dumy z Ojczyzny, co też staram się przekazywać swoim podopiecznym oraz najbliższym. Mamy naprawdę piękną historię oraz wiele wspaniałych pamiątkowych pomników, przed którymi możemy z najwyższym szacunkiem się pokłonić - bądźmy dumni!

ANNA SMYL
 RADNY RADY POWIATU GLIWICKIEGO






Starosta Powiatu Gliwickiego Waldemar Dombek podczas składania wiązanki w Gminie Pilchowice.

Odzyskanie niepodległości przez Polskę w dniu 11 listopada 1918 r. było ziszczeniem marzeń kilku pokoleń Polaków, którzy na przestrzeni lat i dekad oddawali życie za naszą wolność. Spełniły się nadzieje i oczekiwania całego narodu, powstańców listopadowych i styczniowych, emigrantów, zesłańców. 102 lata temu spełniły się sny o niepodległej, wolnej ojczyźnie. Aktualne obostrzenia ograniczały możliwość wspólnego świętowania, jednak pamiętaliśmy, aby z należyty szacunkiem i godnością zawsze oddawać cześć Bohaterom.

Ze względu na panujące obostrzenia wywołane pandemią koronawirusa, organizacja oficjalnych wydarzeń upamiętniających 102. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości o charakterze gminnym i powiatowym nie była możliwa. Samorząd Powiatu Gliwickiego uczcił pamięć poległych składając kwiaty pod pomnikami w Toszku, Knurowie, Gierałtowicach, Pilchowicach oraz Pyskowicach.

Paweł Szkatuła

◀ **Reprezentacja Rady Powiatu Gliwickiego złożyła wiązankę w Knurowie pod Pomnikiem Powstańców Śląskich.**

▶ **W Pyskowicach hołd oddali mieszkańcy, samorządowcy, a także przedstawiciele parlamentu.**

◀ **Wicestarosta Adam Wojtowicz w imieniu samorządu Powiatu Gliwickiego oddał hołd Bohaterom w Toszku.**



Radni Powiatu Gliwickiego przed Pomnikiem w Gierałtowicach.

“
11 listopada to wyjątkowy dzień dla Rzeczypospolitej Polskiej.

Każdego roku składam kwiaty pod Pomnikiem Powstańców Śląskich oddając wszystkim Bohaterom walczącym o niepodległość Polski należną cześć i chwałę. Tego szczególnego dnia powinniśmy czuć rozpierającą dumę z poczuciem przywiązania do narodu, który ma tak piękną historię. Bądźmy dumni z tego, że na co dzień jesteśmy jedną wielką Wspólnotą.

ADAM SOBIERAJSKI
 RADNY RADY POWIATU GLIWICKIEGO





“
11 listopada to szczególna data w historii naszego kraju. 102 lata temu odzyskaliśmy państwo i podmiotowość.

W tym roku Święto Niepodległości w dniu 11 Listopada w czasie pandemii obchodziliśmy inaczej niż zwykle. Niezależnie od formy obchodów zawsze jest to data jednocząca wszystkich Polaków na całym świecie. Z okazji Święta Niepodległości życzę wszystkim mieszkańcom wszelkiej pomyślności oraz tego, aby byli dumni z naszej Ojczyzny Polskiej, z tego, że są Polakami.

ANDRZEJ FREJNO
 RADNY RADY POWIATU GLIWICKIEGO






Wolontariusze Szlachetnej Paczki z Knuruwa zostali wyróżnieni przez Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii!

Minister Rozwoju, Pracy i Technologii postanowił przyznać wyróżnienia, gratulacje oraz cenne nagrody rzeczowe dla 12-stu wolontariuszy Szlachetnej Paczki w Knuruwie za trud, zaangażowanie, chęć niesienia bezinteresownej pomocy oraz pracę na rzecz najbardziej potrzebujących osób z naszego regionu.

10 listopada, odbyła się krótka uroczystość z zachowaniem aktual-

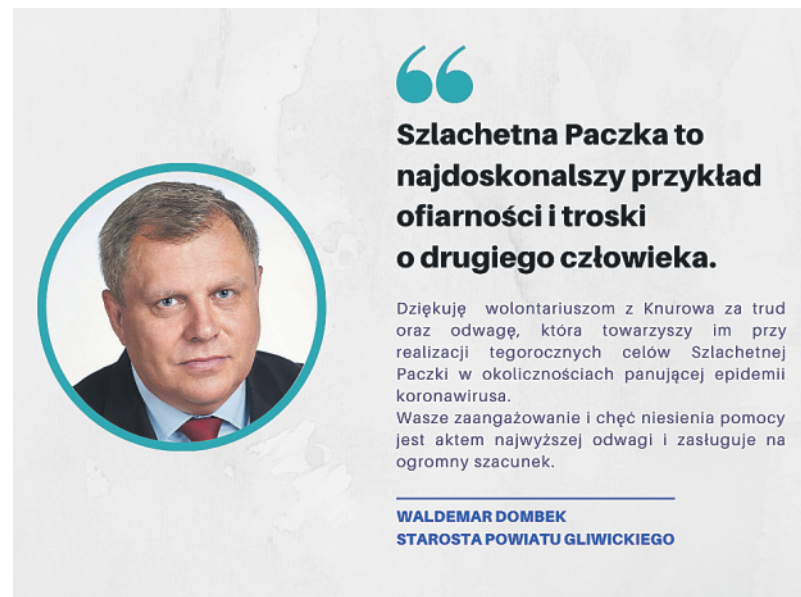
nie obowiązujących obostrzeń sanitarnych, podczas której przyznano nagrody rzeczowe oraz ministerialne wyróżnienia wolontariuszom tworzącym Szlachetną Paczkę w Knuruwie. W imieniu Szefa Gabinetu Politycznego Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii - Tomasza Michałowskiego oraz Tomasza Olszewskiego - doradcy wicepremiera Jarosława Gowina, nagrody wręczył - Starosta Powiatu Gliwickiego Waldemar Dombek, Lider

Szlachetnej Paczki w Knuruwie - Dominik Borczyk oraz Szymon Kędziński, który był inicjatorem ww. uroczystości.

- Jest to ogromne wyróżnienie, którym wręcz powinniśmy się chwalić. Trzeba zaznaczyć, że region w Knuruwie został reaktywowany w ubiegłym roku, a dzięki pracy wolontariuszy już możemy pochwalić się kilkoma osiągnięciami - wczorajsze na pewno będzie tym najważniejszym, które



Starosta Gliwicki Waldemar Dombek wraz z Szymonem Kędzińskim i Dominikiem Borczykiem - zaangażowanymi w Szlachetną Paczkę.



“

Szlachetna Paczka to najdoskonalszy przykład ofiarności i troski o drugiego człowieka.

Dziękuję wolontariuszom z Knuruwa za trud oraz odwagę, która towarzyszy im przy realizacji tegorocznych celów Szlachetnej Paczki w okolicznościach panującej epidemii koronawirusa. Wasze zaangażowanie i chęć niesienia pomocy jest aktem najwyższej odwagi i zasługuje na ogromny szacunek.

WALDEMAR DOMBEK
STAROSTA POWIATU GLIWICKIEGO

motywować będzie nas do dalszej, cięższej pracy. - komentuje lider Szlachetnej Paczki w Knuruwie - Dominik Borczyk - Mając na uwadze aktualnie obowiązujące obostrzenia sanitarne oraz zagrożenia związane z zarażeniem się wirusem, które w znaczący sposób wpłynęły na pracę wolontariuszy - 12 osób tworzących pion Szlachetnej Paczki w Knuruwie mimo tego, postanowiło podczas tegorocznej edycji nieść bezinteresowną pomoc dalej i nie rezygnować z szerzenia idei Stowarzyszenia WIOSNA - za to wielki szacunek dla wolontariuszy - dodaje Borczyk.

Starosta Powiatu Gliwickiego Waldemar Dombek podczas uroczystości osobiście podziękował wolontariuszom SzP Knurów za trud

oraz odwagę, która towarzyszy im przy realizacji tegorocznych celów Szlachetnej Paczki w okolicznościach panującej epidemii koronawirusa.

- Gratulujemy tej niezwykle otwartości i wrażliwości. Wasze zaangażowanie w misję Szlachetnej Paczki nie tylko służy wspaniałej sprawie pomocy potrzebującym, ale też jest przykładem do naśladowania. Jest to ważne szczególnie dzisiaj, kiedy z powodu epidemii COVID-19 drastycznie wzrosła liczba osób i rodzin oczekujących konkretnej i szybkiej pomocy - napisali w liście Tomasz Michałowski oraz Tomasz Olszewski.

Zdjęcia: Karolina Bieniek
Artykuł: Paweł Szkatuła
na podstawie: TwójKnurów.pl

Studencki Medyczny Korpus Wolontariuszy

3.11.2020r. w auli Wydziału Nauk Medycznych im. prof. Zbigniewa Religi w Zabrze - Wyższej Szkoły Technicznej w Katowicach, odbyło się przeprowadzone w formie hybrydowej spotkanie, na którym zainaugurowano powstanie Studenckiego Medycznego Korpusu Wolontariuszy.

To doskonała okazja, by nabyć umiejętności i doświadczenie zawodowe, które zaprocentuje w Waszej przyszłej pracy. Pracy w charakterze lekarzy lub pielęgniarek. To już kolejna grupa wolontariuszy, która będzie wspomagać naszych lekarzy i pielęgniarki za co bardzo serdecznie Wam dziękujemy – podsumował Wicewojewoda Śląski Robert Magdziarz

Korpus powstał w odpowiedzi na apel władz Wydziału, skierowany do studentów medycyny i pielęgniarstwa z prośbą o wsparcie szpitali działających na terenie województwa śląskiego.

Na chwilę obecną chęć do niesienia pomocy swoim kolegom lekarzom i pielęgniarkom wyraziło już wielu studentów uczelni, którzy w najbliższym czasie trafią m.in. do Szpitala w Knuruwie i w Pyskowicach. Kolejni studenci w dalszym ciągu wyrażają zainteresowanie tą inicjatywą.

W spotkaniu inauguracyjnym wzięli udział przedstawiciele studentów, którzy już wkrótce ruszą do pomocy lokalnym szpitalom.

Wyrazy uznania studentom za ich postawę złożyli :

- prof. Aleksander Ostenda - Rektor Wyższej Szkoły Technicznej w Katowicach,
- prof. dr hab. n.med. Andrzej Bochenek - prorektor ds. medycznych,
- dr n.med. Michał Ekkert - Prodziekan Wydziału Nauk Medycznych ds. studenckich,
- Izabela Domogala - Członek Zarządu Województwa Śląskiego,
- Robert Magdziarz - Wicewojewoda Śląski,
- Waldemar Dombek- Starosta Powiatu Gliwickiego.

Była to również okazja aby podziękować Pani Izabeli Domogale za wsparcie, którego samorząd Województwa Śląskiego udzielił szpitalom powiatowym. Dzięki temu nowoczesny sprzęt przeznaczony do walki z koronawirusem trafił m.in. do Szpitala w Knuruwie.

W trakcie spotkania Wicewojewoda Śląski Robert Magdziarz po-



gratulował studentom ich postawy oraz zachęcił by Ci, którzy czują się na siłach zasilili powstający w Katowicach szpital tymczasowy Szpital dla Śląska: „To doskonała okazja, by nabyć umiejętności i doświadczenie zawodowe, które zaprocentuje w Waszej przyszłej pracy. Pracy

w charakterze lekarzy lub pielęgniarek.

To już kolejna grupa wolontariuszy, która będzie wspomagać naszych lekarzy i pielęgniarki za co bardzo serdecznie Wam dziękujemy.”

Opr. Paweł Szkatuła

„Pogorzelcy Oracze”



W sytuacji tak ogromnych strat, każda pomoc jest na wagę złota.

Wśród zdarzeń, które przyniosły w tym roku tragiczne dla naszych mieszkańców skutki, był pożar zabudowań gospodarczych w jednym z gospodarstw na Oraczu. Od niedawna zarówno sam poszkodowany, niektórzy mieszkańcy oraz radni Rady Miejskiej w Toszku, zabiegają o zorganizowanie na ten cel pomocy w formie podobnej do wsparcia, jakie kilka tygodni temu otrzymała inna rodzina mieszkań-

ców, również poszkodowana w tragicznym pożarze.

Caritas Diecezji Gliwickiej na prośbę dyrektora toszeckiego OPS-u uruchomił rachunek bankowy, na który można wpłacać datki dla poszkodowanych w pożarze na Oraczu. Dane do wpłat: Caritas Diecezji Gliwickiej, 44-100 Gliwice,



Naprawa zniszczeń jakie pozostawił po sobie pożar wymagają ogromnego nakładu pracy i finansów.

ul. Księcia Ziemowita 2,
konto: 57 1240 1343 1111 0010 0216 7128
z dopiskiem "Pogorzelcy Oracze"

Trwają ustalenia z księdzem proboszczem na temat terminu zorganizowania zbiórki przy kościele. Przez obecną sytuację epidemiczną może ona zostać odłożona w czasie. Wg informacji przekazanych przez poszkodowanego, na chwilę obecną najbardziej potrzebna jest mu

słoma na ściółkę dla krów oraz materiały budowlane (cegły, cement, pręty stalowe, drewno na więźbę dachową) do odbudowy spalonej stodoły. Gdyby ktoś z przedsiębiorców czy rolników chciał wesprzeć poszkodowanego przez przekazanie wymienionych rzeczy, będzie on bardzo wdzięczny. Za zgodą zainteresowanego przekazujemy numer do kontaktu w sprawie bezpośredniej pomocy: 601 251 239.

Współpraca Powiatu Gliwickiego z Wojskiem Obrony Terytorialnej

Współpraca Powiatu Gliwickiego z Wojskiem Obrony Terytorialnej została szczegółowo omówiona podczas spotkania Starosty Waldemara Dombka oraz Wicestarosty Gliwickiego Adama Wojtowicza z przedstawicielami 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej - Szefem Sztabu 13 Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej ppłk Sławomirem Machniewiczem oraz dowódcą 1 kompanii 131. Batalionu Lekkiej Piechoty w Gliwicach ppłk Adrianem Krótkiewiczem. Spotkanie miało na celu ustalenie warunków pomocy w przypadku sytuacji kryzysowych na terenie Powiatu Gliwickiego. Kompania 131. Batalionu Lekkiej Piechoty w Gliwicach może wesprzeć w zakresie:

- ▶ wsparcia rodzin personelu medycznego, zaangażowanego w zapobieganie rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2
- ▶ wsparcie: kombatantów, osób starszych, powyżej 60 rż, wsparcie



osób niepełnosprawnych, wsparcie osób samotnie wychowujących dzieci

- ▶ wsparcie osób poddanych kwarantannie
- ▶ wsparcie podmiotu leczniczego w zakresie kontroli sanitarno – epidemiologicznej
- ▶ wsparcie podmiotu leczniczego w zakresie awaryjnego zabezpieczenia w energię
- ▶ wsparcie podmiotu leczniczego w zakresie wsparcia logistycznego dystrybucji leków, urządzeń i materiałów medycznych oraz dostarczania materiałów do ich produkcji,
- ▶ wsparcie podmiotu leczniczego w zakresie zabezpieczenia teleinformatycznego
- ▶ wsparcie w zakresie organizacji ewakuacji
- ▶ wsparcie w zakresie pomocy organizacji pozarządowych przy dystrybucji leków, urządzeń i materiałów medycznych lub środków żywnościowych.

Opr. Paweł Szkatuła

Bokerskie sukcesy klubów z naszego powiatu



Największa sensacja turnieju. Czarnym Koniem Mistrzostw Europy Juniorek Budva 2020 została Izabela Rozkoszek.

Wyłonieni zostali Mistrzowie Polski Seniorów w boksie w Wałczy. Wśród ośmiu mistrzów znajdują się dwaj reprezentanci BKS Concordii Knurów. Podopieczni trenera Ireneusza Przywary tytuły mistrzowskie zdobyli w kat. 63kg - Damian Durkacz pokonując na punkty zawodnika Adrenalina Wrocław natomiast kat. +91g. Oskar Safariyan pokonał w pierwszej rundzie przez SRCI zawodnika z Bydgoszczy.

Należy odnotować, że Damian Durkacz zdobył 10 tytuł Mistrza Polski w Boksie.

Sztabom Concordii Knurów oraz Spartana Knurów życzymy dalszych sukcesów sportowych i mocno trzymamy kciuki za dalsze, tak owocne reprezentowanie naszego powiatu na arenie ogólnopolskiej oraz światowej.

GARDA GIERAŁTOWICE
Reprezentantka Gardy Izabela Rozkoszek została Wicemistrzynią

nią Europy Juniorek Budva 2020 Montenegro

Niemżliwe nie istnieje - z tym przesłaniem na Mistrzostwa Europy Juniorek w Boksie Olimpijskim udała się Kadra Narodowa Juniorek pod wodzą dwóch młodych i głodnych sukcesów trenerów Tomasza Dylaka i Adama Spiechy. Podstawowym zadaniem każdej reprezentantki Polski było zwycięstwo.

W wadze 57 kg Polskę reprezentowała pięściarka Gardy Gierałtowice Izabela Rozkoszek. Drogę do strefy medalowej Iza rozpoczęła od walki ćwierćfinałowej z reprezentantką Ukrainy szesznaroczną brązowa medalistka Mistrzostw Europy Yulią Honcharenko walka zakończyła się w trzeciej rundzie przez dyskwalifikację Ukrainki która otrzymała trzy ostrzeżenia za trzymanie. Do momentu przerwania pojedynku Rozkoszek Prowadziła na punkty 4-1.

W walce półfinałowej przeciwniczka Izy była obrończyni tytułu

Mistrzyni Europy z 2019 Rosjanka Alina Kantemirova. Walka prowadzona w bardzo wysokim tempie obfitująca w wiele wymian. Iza nie wystraszyła się utytułowanej rywalki i z sekundy na sekundę wypracowywała sobie przewagę!

O końcowym werdykcie zdecydowała trzecia runda w której Iza narzuciła bardzo wysoki pressing z którym nie umiała poradzić sobie zawodniczka z Rosji. Wynik walki 4-1 dla reprezentantki Polski. Europejska Federacja Boks Olimpijskiego EUBA określiła jako wielką sensację i niespodziankę wszystkich walk półfinałowych.



Oskar Safariyan z trenerem Ireneuszem Przywarą.



Izabela Rozkoszek z trenerami Adamem Spiechą oraz Tomaszem Dylakiem.

wych. O czym możemy przeczytać na oficjalnej stronie EUBA.

W wielkim finale Izabela Rozkoszek skrzyżowała rękawice z dwukrotną Mistrzynią Europy z wagi 54 kg zawodniczką Pochodzącą z Budwy w Czarnogórze Bojaną Gojkovic.

Walka podobnie jak półfinał prowadzona w bardzo wysokim tempie. Iza pokazała chęć zwycięstwa, charakter i wolę walki. To jednak nie wystarczyło tego dnia do pokonania lokalnej rywalki. Werdykt brzmiał 5-0 dla Gojkovic. Tym samym Izabela Rozkoszek została Wicemistrzynią Starego Globu na rok 2020!



Damian Durkacz.

Serdecznie gratulujemy sztabowi trenerskiemu i całemu zespołowi Gardy Gierałtowice.

Paweł Szkatuła

PODZIĘKOWANIE ZA OFIARNOŚĆ

„Nie ważne ile czynimy, lecz ile miłości wkładamy w czynienie tego.

Nie ważne ile dajemy, lecz jak wiele miłości wkładamy w dawanie”

W ostatnim numerze Wiadomości Powiatu Gliwickiego pisaliśmy o tragicznym wydarzeniu, którego doświadczyli mieszkańcy naszego powiatu, Państwo Mendla z Pawłowic.

Kilka tygodni temu wskutek pożaru stracili dorobek swojego życia a gospodarstwo, o które dbali i ciągle rozwijali poniosło poważne straty w budynkach gospodarczych, sprzęcie rolniczym oraz co najgorsze w inwentarzu żywym. To był moment, w którym dla gospodarzy świat stanął w miejscu, wszystko wydawało się stracone a odbudowa gospodarstwa była praktycznie niemożliwa. Wówczas ludzie o wielkich sercach, poprzez swoją ofiarność i serdeczność, wsparli rodzinę i pomogli pod-

nieść się po traumatycznych wydarzeniach.

Dziś dając wyraz swej wdzięczności Państwo Anna i Patryk Mendla pragną z całego serca podziękować wszystkim pomagającym:

„W tej trudnej i ciężkiej dla nas chwili, która pojawiła się nagle i niespodziewanie z całego serca pragniemy podziękować wszystkim ludziom dobrej woli, całej społeczności, wszystkim mieszkańcom naszego powiatu i nie tylko, za pomoc naszej rodzinie poszkodowanej w pożarze. Pragniemy wyrazić ogromną wdzięczność za wrażliwość, dobroć i serdeczność wszystkim ludziom dobrej woli, którzy okazali wsparcie i pomoc po pożarze budynku gospodarczego i obory, w którym zgi-

nęło kilkadziesiąt sztuk bydła, które dawały nam radość życia i zapewniały egzystencję. Dziękujemy przede wszystkim: strażakom, lekarzom weterynarii z Toszka, mieszkańcom parafii: Płużnica-Ligota Toszecka, Toszek, Wielowieś, Dąbrówka, Paczyna-Bycina, za wszelką okazaną pomoc, sołtysowi i radzie sołectwie Pawłowic, władzom Gminy Toszek, pracownikom Starostwa Powiatowego w Gliwicach, rolnikom, stowarzyszeniom, firmom, oraz wszystkim, którzy nam pomagają.

Szczególne podziękowania kierujemy do rolników, którzy ofiarowali nam inwentarz żywy na odbudowanie stada. Dziękujemy również firmom, które zadeklarowały pomoc przy odbudowie obory oraz sąsiadom za ich pracę fizyczną przy porządkowaniu pogorzelska.

Dzięki wrażliwości i ofiarności ludzi wielkiego serca nie zostaliśmy pozostawieni sami sobie. Skala pomocy przekroczyła nasze najśmielsze oczekiwania. To dotkliwe wydarze-

nie pokazało nam, że obecność ludzi, ich dobre słowo i wsparcie są bezcenne. Jeszcze raz z całego serca dziękujemy za okazaną pomoc, która pomaga nam podnieść się w tym trudnym momencie naszego życia.

Cieszymy się, że żyjemy wśród takich mieszkańców, którym nie jest obojętne czyjeś nieszczęście, dla których liczy się drugi człowiek. Czujemy się niezmiernie wdzięczni i zobowiązani za okazane miłosierdzie i pomocną dłoń. To wyraz wielkiej wrażliwości, empatii i umiejętności czynienia dobra wobec innych ludzi.

Ze swej strony życzymy wszystkim i każdemu z osobna dużo zdrowia w trudnym czasie epidemii, wszelkich sukcesów i pomyślności w realizacji zamierzeń oraz by zawsze wszystkim działaniom towarzyszył ludzki uśmiech i życzliwość”.

Z wyrazami szacunku
Anna i Patryk Mendla
Izabela Czupryna

Nowy sprzęt do walki z COVID-19 w powiatowych szpitalach

W minionych tygodniach powiatowe szpitale w Knurowie i Pyskowicach wzbogaciły się o cenny sprzęt medyczny wspierający profilaktykę i zwalczanie skutków choroby wywołanej wirusem SARS-CoV-2.

Fundusze na ten cel pochodziły w większości z dotacji Wojewódz-

stwa Śląskiego – o wartości 640 000 zł - przyznanej na zadanie inwestycyjne pn. „Zakup sprzętu i wyposażenia niezbędnego do walki z COVID-19 dla szpitali Powiatu Gliwickiego: Szpitala w Pyskowicach Sp. z o.o. i Szpitala w Knurowie Sp. z o.o.”. Na mocy umowy pomiędzy Powiatem Gliwickim i Województwem Śląskim, zawartej w sierpniu br., każdy z powiatowych szpitali otrzymał z budżetu Województwa dofinansowanie na zakup sprzętu medycznego w wysokości 320 000 zł. Reszta środków niezbędnych do realizacji zadania to wkład własny Powiatu Gliwickiego w wysokości 140 000 zł finansowany z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych oraz wkład własny szpitali o wartości 28 465,17 zł.

Zarówno Szpital w Knurowie, jak i Szpital w Pyskowicach wyposażony

jest w sprzęt niezbędny do świadczenia standardowych usług w zakresie określonym w kontrakcie z NFZ, niemniej w związku z epidemią koronawirusa konieczne okazało się doposażenie obydwu placówek w urządzenia zwiększające skuteczność walki z COVID-19, w tym podnoszące bezpieczeństwo pacjentów i personelu szpitali.

W ramach zadania w Szpitalu w Pyskowicach pojawiły się aparaty USG, sterylizator i kolumna endoskopowa, zaś dla Szpitala w Knurowie zakupiono dwa przenośne kardiomonytory, dwa defibrylatory, respirator, autoklaw (sterylizator parowy) i aparat USG.

Jak mówi Łukasz Połatyński – zastępcydyrektora ds. administracyjno-technicznych w Szpitalu w Knurowie: „Zakupiony w projekcie sprzęt pozwala na zabezpieczenie pacjentów ciężko przechodzących zakażenie Sars-CoV-2. Nowy aparat USG będzie wykorzystywany w szerokiej diagnostyce zmian płucnych, pozyskany autoklaw usprawni proces sterylizacji narzędzi i osprzętu wielorazowego, który jest używany podczas leczenia pacjentów z COVID-19, defibrylatory posłużą do ratowania życia i przeprowadzania reanimacji pacjentów, natomiast otrzymane kardiomonytory i respirator pozwolą na lepsze monitorowanie przebiegu choroby”.

Znaczenie zakupionego sprzętu dla walki z COVID-19 podkreśla również Dariusz Kuliński – zastępca dyrektora ds. administracyjno-eksploatacyjnych w Szpitalu w Pyskowicach: „Sprzęt medyczny, który za-



kupiono, był niezbędny dla spełnienia przez szpital procedur obowiązujących w warunkach walki z epidemią COVID 19. Wysokiej klasy aparat USG znalazł zastosowanie na nowo utworzonym 23-lóżkowym oddziale COVID 19 do szybkiej diagnostyki pacjentów zakażonych wirusem. Sterylizator plazmowy daje możliwość szybkiej i łatwej sterylizacji sprzętu

medycznego, w tym dezynfekcji wrażliwych przedmiotów, w przypadku których brak jest możliwości wykonania sterylizacji metodą pary wodnej. Proces sterylizacji metodą plazmową skraca czas sterylizacji oraz umożliwia natychmiastowe wykorzystanie sprzętu poddanego temu pro-

cesowi, co jest bardzo istotne w walce z epidemią wywołaną wirusem SRS-CoV-2. Z kolei kolumna endoskopowa umożliwiła wydzielenie na bloku operacyjnym części, umożliwiając wykonywanie szybkich operacji pacjentów zakażonych wirusem COVID-19 bez dodatkowego obciążania zdrowia pacjentów”.



zacji sprzętu medycznego, w tym dezynfekcji wrażliwych przedmiotów, w przypadku których brak jest możliwości wykonania sterylizacji metodą pary wodnej. Proces sterylizacji metodą plazmową skraca czas sterylizacji oraz umożliwia natychmiastowe wykorzystanie sprzętu poddanego temu pro-



Jak można pomóc Seniorom w trudnym okresie epidemii?

Pomagać można na wiele sposobów, jednym z nich jest Program Wspieraj Seniora - Solidarnościowy Korpus Wsparcia Seniorów. Program zakłada pomoc w dostarczeniu niezbędnych produktów do domu seniora, by ograniczyć konieczność wychodzenia osób starszych na zewnątrz podczas pandemii, ze względu na ich bezpieczeństwo.

Bezpośrednim realizatorem programu są lokalne ośrodki pomocy społecznej realizujące program na terenie gminy (w zakresie organizacji i realizacji dostarczania w artykułów pierwszej potrzeby do osób starszych). Gminy będą mogły skorzystać z dofinansowania ze środków budżetu państwa na zorganizowanie i realizację usług wsparcia. Środki gminy będą mogły przeznaczyć m.in. na zatrudnienie nowych pracowników do realizacji zadania, przyznanie dodatków zadaniowych, zlecenie usługi organizacjom pozarządowym czy jej zakup od prywatnych podmiotów. Na realizację dofinansowania przeznaczono kwotę 100 mln zł. Program jest realizowany od 20 października do 31 grudnia 2020 r.

JAK WYGLĄDA MECHANIZM UDZIELANIA POMOCY W RAMACH PROGRAMU?

Krok 1. Osoba starsza w wieku 70 lat i więcej, która zdecyduje się pozostać w domu w związku z utrzymującym się stanem epidemii dzwoni na ogólnopolską infolinię uruchomioną w ramach programu Solidarnościowy Korpus Wsparcia Seniorów - 22 505 11 11

Krok 2. Osoba przyjmująca zgłoszenie przekazuje prośbę o pomoc do ośrodka pomocy społecznej w danej gminie przez system Centralnej Aplikacji Statystycznej.

Krok 3. Pracownik ośrodka pomocy społecznej kontaktuje się telefonicznie z seniorem, weryfikuje zgłoszenie i ustala usługę wsparcia, która ma polegać w szczególności na dostarczeniu zakupów, zgodnie ze wskazanym zakresem, obejmujących artykuły podstawowej potrzeby, w tym artykuły spożywcze, środki higieny osobistej.

Krok 4. Koszty zakupów pokrywa Senior

KTO MOŻE SKORZYSTAĆ Z PROGRAMU?

Z programu mogą skorzystać osoby starsze po 70 roku życia. W szczególnych przypadkach pomoc może być udzielona osobie przed 70. życia. Szczególne sytuacje oznaczają brak możliwości zapew-

nienia niezbędnych potrzeb wynikających ze stanu zdrowia oraz sytuacji rodzinnej

i społecznej osoby. Ocena stanu sytuacji i udzielenia wsparcia osobie potrzebującej należy do decyzji ośrodka pomocy społecznej. Z programu nie mogą korzystać osoby, które już otrzymują wsparcie w ramach usług opie-

kuńczych, czy specjalistycznych usług opiekuńczych. Udzielenie pomocy w ramach programu nie zależy od kryterium dochodowego ani nie jest przyznawana na drodze administracyjnej.

NA JAKĄ POMOC MOGĄ LICZYĆ OSOBY STARSZE W RAMACH PROGRAMU?

W ramach programu osobom starszym mogą być dostarczone artykuły podstawowej potrzeby, w tym artykuły spożywcze, środki higieny osobistej. Koszty zakupów pokrywa

Senior. Osoba wspierająca seniora może również wykonać (nieodpłatnie) czynności związane z codziennym funkcjonowaniem, np. sprawy urzędowe (jeżeli zakres tych usług nie wymaga upoważnienia od Seniora lub udostępnienia danych wrażliwych), wyprowadzenie psa, itp. Zakres usług na rzecz osoby starszej jest ograniczony tzw. dystansem sanitarnym.

KTO POKRYWA KOSZTY ZAKUPÓW DLA SENIORA?

Za zakupy płaci Senior. Senior przekazuje pieniądze przed dokonaniem zakupów. Zasady i sposób rozliczania ustala indywidualnie ośrodek.

APEL O POMOC SENIOROM

Apelujemy do mieszkańców Powiatu Gliwickiego z prośbą o zwrócenie uwagi i udzielenie pomocy osobom samotnym, starszym – seniorom zamieszkującym w naszym sąsiedztwie.

Seniorzy są grupą osób, dla których koronawirus stanowi największe zagrożenie, dlatego zwracamy się do Państwa o udzielenie pomocy sąsiedzkiej w codziennych czynnościach np. w zrobieniu zakupów, a także o przekazaniu informacji do Ośrodków Pomocy Społecznej w gminach o potrzebie udzielenia pomocy, wsparcia dla osób w potrzebie. Dołączmy wspólnie wszelkich starań, by w tym trudnym czasie nikt, a przede wszystkim seniorzy, osoby wymagające wsparcia nie pozostali sami.

Zgłoszenia osób wyrażających chęć pomocy można dokonać poprzez ankietę na stronie internetowej www.wspierajseniora.pl oraz w lokalnym ośrodku pomocy społecznej. Pod numerem telefonu: 22 505 11 11, uruchomiona została także specjalna infolinia dla seniorów potrzebujących wsparcia.

Jeżeli nie możesz włączyć się w wolontariat, ale chcesz pomóc, przekaz informację o Apelu oraz Solidarnościowym Korpusie Wsparcia Seniorów mieszkańcom, z którymi masz kontakt. Możesz to zrobić poprzez bezpośrednie poinformowanie lub udostępnienie naszego plakatu w mediach społecznościowych.

Starosta Powiatu Gliwickiego
Waldemar Dombek

POMÓŻ SENIOROM W ZROBIENIU ZAKUPÓW, WYPROWADZENIU PSA I ZAŁATWIENIU INNYCH NIEZBĘDNYCH SPRAW!



Zgłoś chęć pomocy:

- poprzez ankietę na stronie www.wspierajseniora.pl
- w lokalnym ośrodku pomocy społecznej

numer telefonu dla seniorów potrzebujących wsparcia:
22 505 11 11

#WSPIERAJSENIORA



STAROSTWO POWIATOWE W GLIWICACH

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Program „50 kW na start” wspierający przedsięwzięcia z zakresu odnawialnych źródeł energii dla średnich, małych i mikroprzedsiębiorców – DRUGA RUNDA OD 02.11.2020



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłasza nabór wniosków na przedsięwzięcia polegające na zabudowie mikroinstalacji fotowoltaicznych, tj. instalacji o mocy do 50 kW z terenu województwa śląskiego w ramach Programu „50 kW na start” wspierającego przedsięwzięcia z zakresu odnawialnych źródeł energii dla średnich, małych i mikroprzedsiębiorców.

Beneficjentami środków są mikroprzedsiębiorcy, małe lub średnie przedsiębiorstwa (MŚP), zgodnie z Załącznikiem I do rozporządzenia Komisji (UE) nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu.

Dofinansowanie do 100% kosztów kwalifikowanych zadania w tym:

- ▶ w formie pożyczki w wysokości 90% udzielonego dofinansowania opiewającego 0,95 s.r.w., lecz nie mniej niż 3% w stosunku rocznym.
- ▶ w formie dotacji do 10% udzielonego dofinansowania.

Warunkiem udzielenia przez Fundusz dofinansowania w formie

dotacji jest skorzystanie z dofinansowania w formie pożyczki w ramach niniejszego programu.

Wnioski wraz załącznikami należy składać w siedzibie Funduszu w Katowicach.

Nabór wniosków będzie odbywał się w rundach. Terminy poszczególnych rund naboru przedstawiają się następująco:

- ▶ pierwsza runda: 01.10.2020 r. – 30.10.2020 r.
- ▶ druga runda: 02.11.2020 r. – 30.11.2020 r.
- ▶ trzecia runda: 01.12.2020 r. – 31.12.2020 r.

W przypadku wyczerpania alokacji w danej rundzie kolejna runda naboru nie odbędzie się. Fundusz zastrzega sobie prawo do wstrzymania naboru w trakcie rundy w przypadku wyczerpania alokacji środków przewidzianych w Programie.

Kwota alokacji środków w Programie wynosi:

- ▶ w formie dotacji: 1.000.000 zł.
 - ▶ w formie pożyczki: 9.000.000 zł.
- Dopuszcza się możliwość zwiększenia puli środków.

Z uwagi na sytuację epidemiczną w kraju, zaleca się nadanie wniosku pocztą lub przesyłką kurierską,

o terminie wpływu decyduje data dostarczenia wniosku do Funduszu.

Wnioski do pobrania są dostępne na stronie internetowej

Kontakt z Zespołem Ochrony Atmosfery: Tel. 32 60 32 222, 32 60 32 289, 32 60 32 264, 32 60 32 258, 32 60 32 262, 32 60 32 259.

Opr. Paweł Szkatuła

NFOŚiGW zwiększa budżet „Mojego Prądu” o dodatkowe 100 mln zł

Choć nabór wniosków w programie „Mój Prąd” trwa jeszcze do 18 grudnia br., to wnioskodawcy już wyczerpali miliardową pulę dotacji na mikroinstalacje fotowoltaiczne. Ale jest dobra wiadomość: Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nie zamyka naboru i dokłada dodatkowe 100 mln zł na inwestycje w produkcję energii elektrycznej z prosumenckich instalacji PV o mocy 2-10 kW.

„Nie dziwi nas ogromne zainteresowanie fotowoltaiką i lawina wniosków o dotacje do 5 tys. zł. Cieszy mnie, że rośnie świadomość naszego społeczeństwa, że ekologia po prostu się opłaca. Korzystanie z własnego prądu, produkowanego ze słońca, przekłada się na oszczędności w portfelu, ale są to też wymierne korzyści dla środowiska. Inwestycje w odnawialne źródło energii w ramach „Mojego Prądu” przyczynią się do redukcji CO₂ aż o 1 000 000 000 kg/rok” – mówi minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka.

Do NFOŚiGW 6 listopada wpłynął 200-tysięczny wniosek, który wyczerpał miliardowy budżet „Mojego Prądu”.

„Łączna moc instalacji ze złożonych wniosków da 1,2 GW, które rocznie wyprodukują ok. 1200 GWh/rok energii elektrycznej. Porównując ten wynik do mocy 3,77 MW największej polskiej farmy fotowoltaicznej (w gminie Czernikowo koło Torunia), „Mój Prąd” sfinansuje ponad 300 takich inwestycji” – zaznacza pełnomocnik rządu ds. OZE, wiceminister Ireneusz Zyska.

„Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych wnioskodawców

i wywiązując się z obietnicy zakończenia naboru dopiero za nieco ponad miesiąc, zdecydowaliśmy wspólnie z Ministerstwem Klimatu i Środowiska o zwiększeniu puli dostępnych środków w „Moim Prądzie”. Dodatkowe 100 mln zł, to szansa dla kolejnych 20 tys. osób” – dodaje wiceprezes NFOŚiGW Paweł Mirowski.

W oczekiwaniu na finał II naboru „Mojego Prądu”, który rozpoczął się 13 stycznia 2020 r., są kolejne dobre wiadomości. Program będzie kontynuowany w 2021 r. Nowa odsłona będzie dawała szerszy wachlarz możliwości dla potencjalnych beneficjentów.

„Mój Prąd” to jeden z największych w Europie programów finansowania mikroinstalacji fotowoltaicznych dla osób fizycznych, które wytwarzają energię elektryczną na własne potrzeby. Warunkiem skorzystania z programu, który wystartował w połowie 2019 r., jest umowa kompleksowa regulująca kwestie związane z wprowadzeniem do sieci energii elektrycznej z wytworzonej mikroinstalacji.

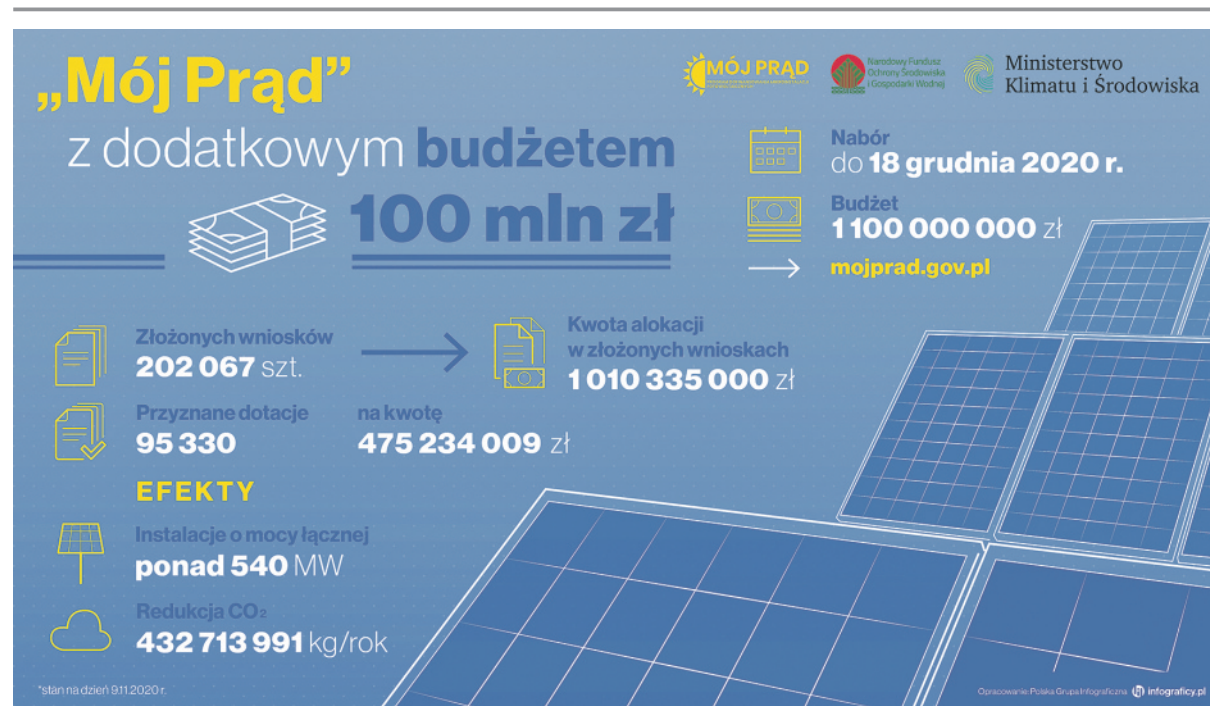
Szczegóły znajdują się na stronie internetowej:

Opr. Paweł Szkatuła

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej organizuje konkurs edukacyjny pn. „Szkoła z klimatem” 2020/2021, skierowany do uczniów miejskich szkół ponadpodstawowych.



Szkoła z Klimatem

Zadanie konkursowe to przygotowanie mini MPA – miejskiego planu adaptacji do zmian klimatu dla terenu szkoły i jej najbliższej okolicy, obejmującego propozycje działań adaptacyjnych, które mogłyby być wykonane na terenie należącym do szkoły i jej bezpośredniego sąsiedztwa. Udział uczniów może zwiększyć zainteresowanie zagadnieniami zmian klimatu, jak również działaniami mającymi na celu zmniejszenie lub uniknięcie ich negatywnych skutków i uwrażliwić

młode pokolenie na kwestie ochrony środowiska. Jednocześnie zadanie konkursowe to świetny sposób na rozwijanie umiejętności pracy w grupie i umiejętności prezentacji efektów pracy zespołowej.

Konkurs trwa od 15 września 2020 r. do 30 czerwca 2021 roku. Prace konkursowe można nadsyłać do 15 lutego 2021 r. poprzez formularz konkursowy dostępny na stronie Funduszu.

Nagrodą główną w konkursie jest sfinansowanie realizacji projektu



www.nfosigw.gov.pl/szkolazklimatem

konkursowego w całości lub w części na kwotę 100 tys. zł. Organizator przewidział także wyróżnienia oraz upominki dla zwycięskich zespołów i opiekunów.

Informacje o konkursie „Szkoła z klimatem”

<http://www.nfosigw.gov.pl/szkolazklimatem/o-konkursie/formularz-zgloszeniowy>

<http://nfosigw.gov.pl/formularze/skolazklimatem/>

Opr.
Paweł Szkatuła,
Krystian Szczerbak



MINISTERSTWO KLIMATU



Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



PROGRAM

MOJA WODA

100 MLN ZŁ DLA POLSKICH RODZIN
NA INSTALACJE DO ZAGOSPODAROWANIA
WÓD OPADOWYCH

100 mln zł
2020-2024
Do 5.000 zł
20.000
1 mln m sześć.

BUDŻET

CZAS REALIZACJI

DOTACJI NA INSTALACJĘ

TYLE INSTALACJI POWSTANIE

ZAOSZCZĘDZONEJ WODY

SZCZEGÓŁY: WFOSIGW.KATOWICE.PL



Program Moja Woda

Polska jest krajem ubogim w wodę i okresowo walczącym ze zjawiskiem suszy.

Na jednego mieszkańca w Polsce przypada zaledwie 1600 m³ wody, a podczas suszy poniżej 1000 m³. Jest to sytuacja znacznie odbiegająca od przeciętnej ilości wody przypadającej na jednego mieszkańca w Europie, która wynosi 4500 m³. Zasoby wody w Polsce osiągają stan gorszy niż w niektórych krajach afrykańskich i bliskiego wschodu. Sprawa oszczędności wody, zbierania wód deszczowych oraz powtórnego wykorzystywania wody w gospodarstwach domowych jest bardzo istotna, a sposobów na poprawę sytuacji jest wiele! Podczas równomiernego opadu w ciągu 30 minut z dachu domu jednorodzinnego można zebrać ok. 400 litrów wody! W taki sposób można zaoszczędzić duże ilości wody (oraz pieniędzy) zużywanej na cele podlewania roślin, mycia samochodu, czy innych działań, które nie wymagają wody pitnej.

W jaki sposób oszczędzać wodę i poprawiać retencję wód opadowych?

- ▶ Montując instalacje do zbierania i magazynowania wód opadowych:
 - ▶ zbiorniki na deszczówkę podziemne i naziemne
 - ▶ Poprawiając retencję wody na swoim terenie:
 - ▶ stawy
 - ▶ oczka wodne
 - ▶ studnie chłonne
 - ▶ rowy trawiaste
 - ▶ chodniki i podjazdy ażurowe
 - ▶ trawniki, ogródki, kwietne łąki
- ▶ Budując własne ujęcia wody:
 - ▶ studnie głębinowe
 - ▶ studnie abisyńskie

Środki na wyżej wymienione działania ▶ NFOŚiGW i WFOŚiGW - Program dofinansowań „Moja Woda”

<https://www.wfosigw.katowice.pl/>
<https://www.nfosigw.gov.pl/>

Wnioski można składać od 01.07.2020 roku za pomocą portalu beneficjenta - <https://portal.wfosigw.katowice.pl/>. Wypełniony wniosek wraz z wymaganymi dokumentami i załącznikami złożyć w formie papierowej w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, ul. Plebiscytowa 19, 44-035 Katowice, w godzinach od 7:30 do 15:30.

▶ Wody Polskie - Stop Suszy (Plan Przeciwdziałania Skutkom Suszy)

<https://wody.gov.pl/> <https://stopsuszy.pl/>

▶ Pożyczki Banku Ochrony Środowiska - Promocyjna EKOPożyczka „Nasza woda” <https://www.bosbank.pl/>

Informacja od Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie

W związku z licznymi pytaniami dotyczącymi interpretacji przepisów ustawy Prawo Wodne związanych z prawem do sprzedaży gruntu, na którym znajduje się oczko wodne Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie informuje, że już w marcu 2018 r. Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żegludki Śródlądowej przedstawiło stanowisko w sprawie sprzedaży gruntów pod śródlądowymi wodami stojącymi. Z interpretacji MGMŻŚ jasno wynika, że działki na których znajdują się baseny, oczka wodne, stawy hodowlane nie podlegają prawu pierwokupu przez Skarb Państwa. Prawo pierwokupu dotyczy tylko naturalnych zbiorników wód stojących.

Opr. Krystian Szczerbak

Ograniczanie emisji i zarządzanie energią – obowiązki i wyzwania dla gmin



Mariusz Dyka, Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Wraz z nadejściem jesieni rozpoczęliśmy kolejny sezon grzewczy. Dla samorządów oznacza to okres wyzwań związanych z gwałtownym wzrostem zanieczyszczenia powietrza a tym samym wzrostem ilości skarg mieszkańców. Przepisy krajowe i unijne a także prawo miejscowe zmuszają wojewódzkiego zmuszają gminy do podejmowania intensywnych prac mających na celu poprawę tej sytuacji. Organy gmin starają się zatem wprowadzać w życie nowe rozwiązania w ramach „walki” ze zjawiskami tzw. „niskiej emisji” oraz „smogu”.

Obowiązki nałożone na organy gmin są rozbudowane i często stwarzają wiele problemów z realizacją. Wynika to najczęściej z poziomu kosztów, które generują (a które ponosić muszą samorządy) a także z braku odpowiednich procedur czy standardów, istniejących luk w przepisach.

Warto by mieszkańcy mieli świadomość jak wyglądają zadania gmin dotyczące ograniczenia zanieczyszczenia powietrza. Pozwoli to nam wszystkim zrozumieć wyzwania z jakimi się zmagamy, ale także pomoże w szukaniu potrzebnych rozwiązań. Zaznaczyć należy, że przy realizacji zadań związanych z ochroną powietrza istotne jest nie tylko oddziaływanie na jego jakość poprzez eliminację źródeł jego zanieczyszczenia. Konieczne jest także wprowadzanie rozwiązań umożliwiających dostęp do alternatywnych źródeł energii, w tym dla ogrzewania naszych domostw.

Opisując źródła zadań nałożonych na gminy, które mają wprost na celu poprawę jakości powietrza, w pierwszej kolejności wskazać trzeba na „Program ochrony powietrza dla województwa śląskiego”. Cytowany dokument uchwalony został przez Sejmik Województwa Śląskiego i stanowi tzw. prawo miejscowe. Wskazuje on szczegółowy zakres zadań do realizacji między innymi przez władze gmin.

Warto przy tym wiedzieć, że podmioty zobowiązane do realizacji wymienionego wyżej aktu prawa miejscowego podlegają nadzorowi i kontroli odpowiednio Marszałka Województwa Śląskiego oraz wojewódzkiej inspekcji ochrony środowiska. Wynika to z przepisów ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. Zgodnie z tą ustawą niedotrzymanie przez organ do tego zo-

bowiązany terminów realizacji działań określonych w programach ochrony powietrza i ich aktualizacjach lub planach działań krótkoterminowych grozi naliczeniem przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska karze pieniężnej w wysokości od 50 000 zł do 500 000 zł. Powyższe kary stanowią element istotnej presji na realizację w/w „Programu ochrony powietrza dla województwa śląskiego”. Niestety presja ta jest często niepowiązana z możliwością uzyskania adekwatnego wsparcia dla wykonawców.

Jak to już wcześniej zaznaczono podjęcie skutecznej walki z niską emisją to nie tylko zakazy dotyczące stosowania niewłaściwych paliw czy walka ze spalaniem odpadów ale przede wszystkim powstanie warunków do korzystania z odpowiednich „czystych” źródeł zaopatrzenia w ciepło czy inne formy energii.

Uwzględniając powyższy aspekt warto wyjaśnić, co mogą zdziałać organy gmin w zakresie polityki energetycznej, a tym samym co wykracza poza ich kompetencje.

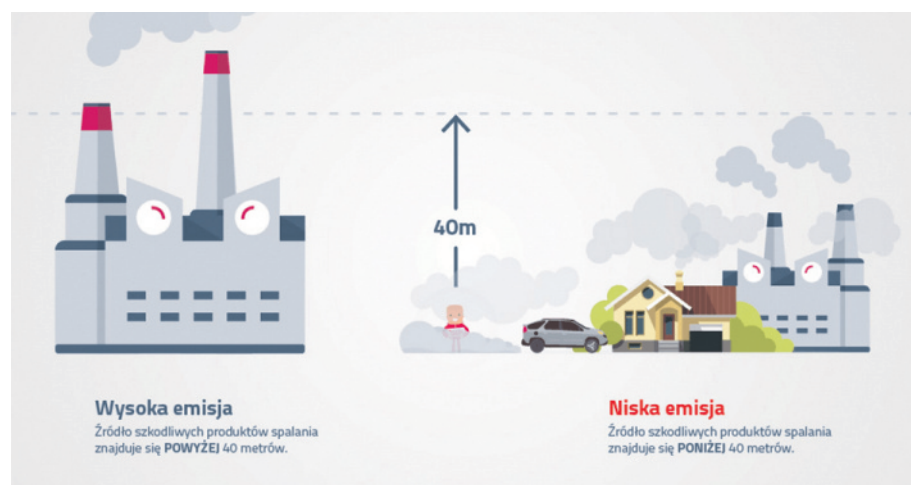
Obowiązki w tym zakresie nakłada na gminy przede wszystkim ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne. Mówi ona między innymi, że do zadań własnych gminy w zakresie zaopatrzenia w energię elektryczną, ciepło i paliwa gazowe należą:

- ▶ planowanie i organizacja zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe na obszarze gminy,
- ▶ planowanie i finansowanie oświetlenia znajdujących się na terenie gminy terenów wskazanych w ustawie (w tym dróg),
- ▶ planowanie i organizacja działań mających na celu racjonalizację zużycia energii i promocję rozwiązań zmniejszających zużycie energii na obszarze gminy,
- ▶ ocena potencjału wytwarzania energii elektrycznej w wysoko- i niskociśnieniowej kogeneracji oraz efektywnych energetycznie systemów ciepłowniczych lub chłodniczych na obszarze gminy.

Realizacji powyższych zadań służyć ma opracowanie szeregu dokumentów o charakterze planistyczno-strategicznym. Zgodnie z ustawą Prawo energetyczne dokumentem takim jest opracowany przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) projekt założeń do planu zaopatrzenia

w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe. Podlega on zaopiniowaniu przez samorząd województwa i wyłożeniu do publicznego wglądu. Ostatecznie rada gminy uchwała założenia do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe, rozpatrując jednocześnie wnioski, zastrzeżenia i uwagi zgłoszone w czasie wyłożenia projektu założeń do publicznego wglądu.

Prawne możliwości działania gminy w zakresie kształtowania polityki energetycznej na jej terenie obejmują także możliwości działania na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. To zgodnie z jej przepisami kształtowanie i prowadzenie polityki przestrzennej na terenie gminy, w tym uchwalanie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz miejscowych planów zagospodarowania



przestrzennego należy do zadań własnych gminy. W tym zakresie mieści się między innymi wprowadzanie rozwiązań dotyczących rozmieszczenia elementów infrastruktury związanej z zaopatrzeniem w energię i inne media oraz planowanie lokalizacji przedsięwzięć związanych z wytwarzaniem energii.

Z omówionych wyżej przepisów wynika, że gminy tworzą lokalnie „ramy” (określają dopuszczalny zakres) do prowadzenia określonych działań związanych z zaopatrzeniem w energię. Pamiętać jednak należy, że realizacja przyjętych rozwiązań należy do odpowiednich podmiotów z sektora energetycznego lub samych mieszkańców.

Na poziomie gminy opracowywane są także dokumenty strategiczne powiązane zarówno z ochroną środowiska (w tym jakości powietrza) jak i gospodarowaniem energią. Przede wszystkim wymienić należy sporządzane obowiązkowo

przez wszystkie gminy programy ochrony środowiska. Powstają one na podstawie przepisów ustawy Prawo ochrony środowiska i są uchwalane (po zaopiniowaniu przez zarząd powiatu) przez radę gminy. Programy ochrony środowiska wskazują przeznaczony do realizacji zakres zadań związanych z szeroko rozumianą ochroną środowiska. Powinny w nich być zatem zawarte przedsięwzięcia związane zarówno bezpośrednio jak i pośrednio z ochroną powietrza. Zaliczyć do nich należy między innymi wymianę źródeł ciepła, inwestycje związane alternatywnymi/odnawialnymi źródłami energii.

Na podstawie zapisów programów ochrony powietrza oraz programów ochrony środowiska są tworzone przez gminy programy ograniczania niskiej emisji (PONE). W praktyce to programy ochrony powietrza (takie jak w/w program dla

często warunkiem ubiegania się o przyznanie środków pomocowych na cele związane z gospodarką niskoemisyjną i zrównoważonym wykorzystaniem energii.

Należy mieć świadomość, że sporządzanie opisanych wyżej dokumentów strategicznych to trudne i skomplikowane zadanie, zwłaszcza w sytuacji ciągle zmieniających się wytycznych dotyczących ich zawartości. Ciężko na rynku o specjalistów, którzy przygotowują dokumenty spełniające oczekiwania zarówno gmin jak i udzielających wsparcia instytucji finansowych. Ponadto ich sporządzanie to także wydatek, który trzeba uzasadnić społeczności lokalnej.

Powyższy przegląd, choć ogólny ze względu na ograniczenia stosowane dla artykułu prasowego, wyraźnie wskazuje na ogrom zadań stojących przed gminą. Potwierdza także wzajemne powiązanie zadań i zagadnień z zakresu ochrony powietrza i gospodarowaniem energią. Jak to zaznaczono znaczna częśći tych zadań jest nakładana odgórnie, co samo w sobie generuje trudności. Widać ponadto wyraźnie, że ilość oczekiwaných do sporządzenia przez gminy dokumentów strategicznych i zakres obowiązków wynikających z przepisów powodują, że potrzebna jest koordynacja i nadzór nad nimi. Pojawia się także problem jak spełnić wszystkie wymagania formalne jednocześnie osiągając oczekiwane efekty rzeczowe.

Mając powyższe na względzie warto przemysleć podejmowanie inicjatyw, które pozwolą na łączenie obowiązków a zarazem doświadczeń kilku gmin. W tym kontekście od nowa należałoby spojrzeć na możliwość działania w ramach takich podmiotów jak związki komunalne, międzygminne czy inne. Działanie wspólne to nie tylko mniejsze koszty jednostkowe ale także większy potencjał a zatem łatwiejsza realizacja nałożonych na gminy i inne samorządy działań.

Poszukajmy zatem optymalnych rozwiązań.

30-lecie działalności Klubu Honorowych Dawców Krwi w Parafii Matki Bożej Częstochowskiej



Honorowi Dawcy Krwi wraz z samorządowcami i parlamentarzystami po uroczystej mszy św.
Foto: iknurow.pl/Agnieszka Lyko

Klub Honorowych Dawców Krwi PCK im. dr. Floriana Ogana w Knurowie w bieżącym roku obchodzi 30-lecie swojej działalności. W niedzielę 22 listopada w Parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Knurowie odbyła się uroczysta msza święta w intencji krwiodawców i ich rodzin. W nabożeństwie uczestniczył Starosta Powiatu Gliwickiego Waldemar Dombek oraz samorządowcy

z powiatu gliwickiego, jak również Poseł na Sejm RP Jarosław Gonciarz. Najliczniejszą reprezentację stanowili członkowie HDK-PCK im. dr. Floriana Ogana w Knurowie na czele z prezesem Stanisławem Bogumiłem.

Krew jest lekarstwem, które ratuje życie w wielu sytuacjach. Potrzebują jej ofiary wypadków, osoby cierpiące na różne choroby, wymagające operacji itp. Wiele jest sytuacji, kiedy

jest potrzebna nagle i pilnie – a nie da się jej zastąpić niczym innym. Stąd tak ważne jest to, by honorowych krwiodawców było jak najwięcej. Wiedzą o tym m.in. w Knurowie, gdzie już od ponad 30 lat działa klub honorowych dawców krwi, a idea krwiodawstwa została zapoczątkowana tam już prawie 60 lat temu.

Rys historyczny wskazuje, że najpierw działał punkt przy szpitalu założony przez śp. dr. Czesława Kuczę.

W latach 1974-1987 istniał klub im. Matki Polki przy kopalni, a od 19 września 1990 r. działa Klub HDK-PCK im. dr. Floriana Ogana.

Siedziba knurowskiego klubu mieści się przy Polskim Czerwonym Krzyżu i liczy 39 członków. Jego drzwi zawsze stoją otworem dla każdego krwiodawcy, bez względu na miejsce zamieszkania. Klub aktywnie włącza się w liczne akcje i wydarzenia promujące oddawanie krwi, jak i integrujące honorowych krwiodawców, ale też je organizuje m.in. zawody w grę w warcaby, zawody wędkarskie, tenisa stołowego. W związku z wyjątkową sytuacją związaną z epidemią koronawirusa w 2020 roku wydarzenia dodatkowe zostały do minimum okrojone. Natomiast w ramach dodatkowej procedury bezpieczeństwa dawca zobowiązany jest do wypełnienia krótkiej ankiety epidemiologicznej.

W swoich szeregach klub ma członków, którzy oddali już łącznie kilkaset litrów krwi, sam pan Stanisław oddał już ponad 43 litry.

Swoją działalnością i aktywnością pokazują społeczeństwu, a także uświadamiają ludzi, jak ważne jest oddawanie krwi. Gdy krwi nie da się kupić w sklepie, ani jej wyprodukować w laboratorium, tylko my jesteśmy jej źródłem. Trzeba też pa-

miętać, że nigdy nie wiadomo, kiedy sami będziemy w sytuacji, gdy będziemy krwi potrzebować.

Przypominamy, że dawcą krwi może zostać osoba w wieku od 18 do 65 lat, która waży co najmniej 50 kg i jest zdrowa. Każdy, kto zgłasza się do stacji z zamiarem oddania krwi, wypełnia szczegółową ankietę. W formularzu są zawarte pytania m.in. o przebyte choroby, aktualny stan zdrowia, pobyt za granicą. Po wypełnieniu dokumentu lekarz bada potencjalnego krwiodawcę i decyduje, czy może on oddać krew.

Honorowym krwiodawcą może zostać każda osoba, która chociaż raz oddała krew. Ci, którzy oddali jej najwięcej, mogą uzyskać Odznakę Zasłużony Honorowy Dawca Krwi. Tytuł ten III stopnia otrzymują panie, które oddały 5 litrów krwi, II stopnia – 10 litrów, I – 15 litrów, zaś panowie adekwatnie III stopnia – 6 litrów, II stopnia – 12 litrów, I stopnia – 18 litrów. Honorowy krwiodawca, który oddał co najmniej 20 litrów, może otrzymać Odznakę „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu”. Jednak dla dawców oddających krew najważniejsze jest to, że mogą komuś pomóc w potrzebie.

Opr. Paweł Szkatuła
na podstawie iknurow.pl/
Agnieszka Lyko

POSIEDZENIE KOMISJI BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU WSPÓLNEJ DLA MIASTA GLIWICE I POWIATU GLIWICKIEGO

20 listopada odbyło się posiedzenie Wspólnej dla Miasta Gliwice i Powiatu Gliwickiego Komisji Bezpieczeństwa i Porządku, które ze względu na sytuację epidemiologiczną przebiegało w trybie zdalnym, w formie telekonferencji.

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Wspólna dla Miasta Gliwice i Powiatu Gliwickiego działa na podstawie zapisów ustawy o samorządzie powiatowym oraz porozumienia zawartego pomiędzy Prezydentem Miasta Gliwice a Starostą Gliwickim z dnia 11.12.2001r. Komisja realizuje zadania określone w ustawie o samorządzie powiatowym w zakresie zwierzchnictwa nad powiatowymi służbami, inspekcjami i strażami oraz zadania w zakresie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli.

Posiedzeniu przewodniczył Prezydent Miasta Gliwice Adam Neu-

mann oraz Starosta Gliwicki Waldemar Dombek.

W obradach udział wzięli członkowie Komisji w osobach:

▶ Andrzej Kurek – Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego

▶ Leszek Curyło – Radny Rady Miasta Gliwice

▶ Izabela Czupryna – p.o. Naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Gliwicach

▶ Tomasz Wójcik – Dyrektor Centrum Ratownictwa Gliwice

▶ Arleta Mrugała – Powiatowy Inspektor Sanitarny w Gliwicach

▶ Dariusz Fuks – Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Gliwicach

▶ Paweł Sikora – Prokurator Rejonowy Gliwice-Zachód

▶ Janusz Bismor – Komendant Straży Miejskiej w Gliwicach

▶ Marian Matejczyk – Zastępca Ko-

mandanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach

▶ Tomasz Wysocki – Powiatowy Lekarz Weterynarii w Gliwicach

▶ Dawid Ochód – Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Gliwicach.

Z uwagi na tematykę posiedzenia do udziału w posiedzeniu zaproszeni zostali: Przemysław Gliklich – Prezes Zarządu Szpitala Miejskiego nr 4 w Gliwicach, Michał Ekkert – Prezes Zarządu Szpitala w Knurowie sp. z o. o., Leszek Kubiak – Prezes Zarządu Szpitala w Pyskowicach sp. z o. o. oraz Michał Świerszcz – Kierownik Stacji Pogotowia Ratunkowego w Gliwicach.

Posiedzenie poświęcone było w głównej mierze omówieniu aktualnej sytuacji epidemicznej Miasta Gliwice i Powiatu Gliwickiego, dostosowaniu (na podstawie decyzji Ministra Zdrowia) szpitali do po-

trzeb leczenia pacjentów COVID-19 i realizacji nałożonych zadań. Omówiono ponadto działania Powiatu Gliwickiego i Miasta Gliwice oraz pozostałych służb, inspekcji i straży w zakresie przeciwdziałania pandemii. Dużą wagę położono na bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców oraz problemy związane z dostępnością mieszkańców do świadczeń podstawowej opieki zdrowotnej, ograniczeniami i zagrożeniami związanymi z realizacją świadczeń lekarskich wyłącznie w formie teleporad przez niektóre placówki medyczne.

W trakcie dyskusji podkreślano bardzo dobrą współpracę pomiędzy Szpitalem nr 4 w Gliwicach, Szpitalem w Knurowie i Szpitalem w Pyskowicach oraz jednostkami samorządu terytorialnego, służbami, zespolonymi i z Powiatowym Inspektorem Sanitarno-Epidemiologicznym w Gliwicach.

Zgodnie z zaplanowanym porządkiem posiedzenia członkowie Komisji wysłuchali informacji związanej z prowadzoną akcją zwalczania grypy ptaków (HPAI) ma terenie powiatu gliwickiego, która została przedstawiona przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Gliwicach.

Posiedzenie podsumowali Prezydent Adam Neumann oraz Starosta Gliwicki, którzy ocenili je jako bardzo merytoryczne i rzeczowe zaznaczając jednocześnie, iż sytuacja epidemiologiczna w powiecie gliwickim oraz Mieście Gliwice jest stale monitorowana, a wszelkie służby są dobrze przygotowane do podejmowania działań na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom Gliwice i Powiatu Gliwickiego.

Opr. Izabela Czupryna
p.o. Naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego

Festiwal Gwary Śląskiej



Konkurs, w którym najmłodszy prezentowali umiejętność przekazywaną od pokoleń, organizował Gminny Ośrodek Kultury. Ze względu na aktualną sytuację epidemiologiczną wywołaną koronawirusem, tegoroczna edycja miała

inną formę niż poprzednie edycje, odbywała się on-line. Na festiwal wpłynęło 6 prezentacji w różnych kategoriach wiekowych. Wszystkie zostały ocenione bardzo pozytywnie.

Paweł Szkatuła

Dziweczko ze śląska w wykonaniu zespołu Raz,Dwa,Trzy z SP w Kotulinie pod opieką p. Małgorzaty Powrósł.

O szubaniu i gołdaniu niy yno po słońsku w wykonaniu uczniów klasy VIII SP w Kotulinie pod opieką Beaty Grochli.



Maszkoty dołni i dzisiaj Emilia Pallus kl.VII SP w Kotulinie pod opieką p. Marzeny Powrósł.



Oliwier Filak- SP w Pniowie pod opieką p. Iwony Ewertowskiej Mener.



XIII Wojewódzki Festiwal Pieśni i Piosenki Patriotycznej w Wielowosi



Miejcie nadzieje Łucja Skalrek z SP nr.32 w Bytomiu pod opieką p. Joanny Put.

Już po raz 13 byliśmy współorganizatorami wraz z GOK w Wielowosi Wojewódzkiego Festiwalu Pieśni i Piosenki Patriotycznej, któremu tradycyjnie patronował Minister Edukacji Narodowej, Posłanki Ziemi Śląskiej oraz Wójt Gminy Wielowieś.

Mimo trudnej sytuacji Festiwal odbył się online i cieszył jak zwykle dużym zainteresowaniem. Komisja w składzie: Sabina Borner (muzyk, kompozytor, aranżer, pedagog) oraz Waldemar Gałązka (wybitny dyrygent Chóru „Resonans con tutti”, pe-

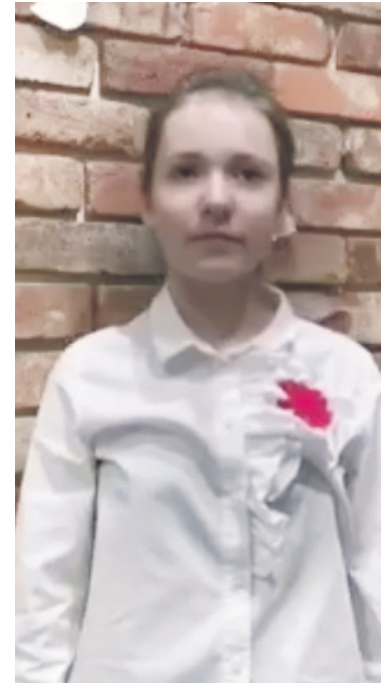


Rozkitały paki Zespół Wokalno Instrumentalny z SP w Pniowie pod opieką p. Iwony Ewertowskiej Mener.



Spiewka 1920 Julia Stępnik z Gliwic pod opieką p. Sebastiana Thiela.

dagog, instrumentalista) oceniła 45 wykonawców w kategorii szkoła podstawowa klasy I-III, szkoła podstawowa klasy IV-VI, szkoła podstawowa klasy VII-VIII oraz szkoła specjalna. Jury oceniło prezentacje młodych z Bytomia, Pyskowic, Piekar Śląskich, Knuruwa, Kleszczowa, Wojski, Olkusza, Gliwic, Wierz-



Na etacie anioła Kinga Rokicka z Gliwic pod opieką p. Sebastiana Thiela.

chowiska, Zabrze, Pniowa, Wielowosi.

Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział, a laureatom gratulujemy wysokiego poziomu artystycznego.

Organizatorzy: ZSP Szkoła Podstawowa im Jana Pawła II w Wielowosi oraz G O K w Wielowosi.

„Niełatwo wychowuje się dziecko, które serce zostawiło w innym domu”

Kontynuujemy cykl artykułów promujących ideę pieczy zastępczej w powiecie gliwickim. Zachęcamy zainteresowanych mieszkańców naszego regionu do tworzenia rodzin zastępczych dla potrzebujących dzieci. Warto i trzeba dać im radość i ciepło rodzinnego domu.

Niełatwo wychowuje się dziecko, które serce zostawiło w innym domu – rozmowa ze Zbigniewem Dudą, rodzicem zastępczym, który wraz z żoną Lillą prowadzą pogotowie rodzinne, jedną z trzech takich rodzin zastępczych w powiecie gliwickim.

- W powiecie gliwickim mamy blisko, aż 130 rodzin zastępczych. Wydawałoby się, że to dużo, ale życie weryfikuje nasze przekonanie, bo okazuje się, że dzieci czekających na umieszczenie w pieczy zastępczej jest znacznie więcej. O wiele więcej niż rodzin zastępczych.

- Tak, potrzeba naprawdę wielu rodzin zastępczych. Także takich jak nasza, rodzin zastępczych pełniących funkcję pogotowia rodzinnego też. Mamy w powiecie tych ok. 130 rodzin zastępczych. A ile jest zawodowych, specjalistycznych? Kilka. W tym tylko jedna zawodowa zajmująca się dziećmi niepełnosprawnymi. Pozostałe to w większości rodziny zastępcze spokrewnione. A rodzinne domy dziecka? Jeden? Dwa? Wydaje mi się, że wysiłki odpowiednich służb, nie przynoszą spodziewanych efektów, bo wciąż nasi podopieczni trafiają do różnych placówek opiekuńczo-wychowawczych. To nic innego tylko dawne domy dziecka. Potrzeba tworzenia nowych rodzin zastępczych jest wciąż aktualna! Czy np. gminne ośrodki pomocy społecznej wykorzystują w tym celu wszystkie możliwości, jakie dają przepisy? Myślę o rodzinach wspierających (sąsiadach, znajomych z tego samego środowiska), którzy mogliby być prawdziwym wsparciem dla rodzin z problemami, niewygodnych wychowawczo, zagrożonych patologią. Może one częściowo pomogłyby załatać lukę w systemie. My, po czterech latach doświadczenia w prowadzeniu pogotowia rodzinnego, bardzo polecamy zaangażowanie się w pieczę zastępczą. W ciągu tych lat przez naszą rodzinę "przeszło" 73 dzieci. To niełatwa praca, ale daje ogromną satysfakcję. Jeśli lubisz, kochasz dzieci, nie zastanawiaj się, tylko zrób coś dla nich – stwórz im dom! Taki prosty, zwykły apel może i brzmi sztucznie, ale to na początek. Macie wątpliwości? Niech Wasze możliwości ocenią fachowcy! Miejsca dla jednego dziecka nie potrzeba wiele! Niech nie zniechęca Was szkolenia, wywiady środowiskowe, sceptyczne opinie znajomych. Nawet jeżeli nie przejdzie kwalifikacji, dowiedzie się czegoś o sobie. A może przez to będziecie lepszymi rodzicami dla własnych dzieci?

Apeluję do radnych gmin i powiatu. Policzcie czy warto ponosić koszty utrzymania swoich małych mieszkańców w placówkach za sześć, osiem i więcej tysięcy? A może lepiej zainwestować w rodziny zastępcze, rodziny wspierające i inne formy pomocy rodzinom?

- Tworzenie rodzin zastępczych jest znacznie lepsze niż umieszczanie dzieci w instytucjach typu dom dziecka, czy ośrodek opiekuńczo-wychowawczy. Jest to również tańsze dla państwa i tym samym dla samorządu, który musi zapewnić opiekę dzieciom w potrzebie.

- Tak, zdecydowanie. Jestem o tym przekonany. Nie ma nic lepszego niż rodzina! Już lata temu Maria Łopatkowa, autorka m.in. książek

pt. „Samotność dziecka, czy Pedagogika serca”, posłanka na Sejm i wybitna pedagog, o wielkiej sile empatii, jako jedna z pierwszych propagowała umieszczanie w rodzinach zastępczych sierot oraz dzieci zabieranych z niewygodnych wychowawczo rodzin. Placówka nigdy nie zastąpi rodziny, to jest po prostu zło konieczne. Bo nawet najlepsi wychowawcy w domach dziecka czy placówkach, jak się je teraz



nazywa, są tam tylko pracownikami instytucji, ludźmi o wielkich sercach ale jednak pracownikami, a nie wujkami i ciociami przez całą dobę. A „pracownicy” rodzin zastępczych to najprawdziwsi rodzice, nawet jeśli są tylko zastępczy i tak wkładają serce i podporządkowują całe swoje życie wychowaniu dzieci. W rodzinie przeciwagą dla wszelkich problemów zawsze jest miłość!

- Jak dzieci trafiają do prowadzonego przez Was pogotowia rodzinnego?

- Najczęściej z domowych interwencji, z jakich ważnych powodów są zabierane rodzicom lub na mocy postanowienia sądu są umieszczane w pogotowiu. Dzieci mogą przebywać u nas do czterech lub ośmiu miesięcy, albo do zakończenia postępowania. Tak mówi ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Czasami ten pobyt się przedłuża. Z różnych przyczyn. Teraz opiekujemy się czworgiem dzieci. Nie mówią do nas mamę i tato. Nie wymagamy tego. Nawet nie chcemy. Zwracają się do nas ciociu, wujku lub babciu, dziadku. Tym, którzy są w stanie zrozumieć wyjaśniamy, że mają już swoje mamy i ojców. Jacy oni są, tacy są, ale są mamą i tatą. My zaś, ciocią i wujkiem. Obie strony wiedzą, czyli zarówno dzieci, jak i my, że są w naszym domu tylko na jakiś czas. Chodzą do miejscowej szkoły i żyją z nami, są naszą rodziną. Pierwsze dni pobytu dzieci są bardzo trudne. Maluchy są w szoku, że z własnej rodziny trafiają do pogotowia, nie rozumieją zaistniałej sytuacji i tęsknią za swoimi rodzicami. Otaczamy je wówczas szczególną opieką, czułością. Jednak muszą też bardzo szybko nauczyć się zasad panujących w naszym domu. A my stosujemy naprawdę proste metody wychowawcze – naukę samodzielności, naukę wyboru i ponoszenia konsekwencji tych wyborów. Staramy się ko-

rygować niewłaściwe zachowania, stąd obchodzimy u nas Dzień Siorbacza i Młaskacza (18 sierpnia!). Jesteśmy konsekwentni. Wychowujemy m.in. przez pracę. Starsi podopieczni pomagają w pracach wokół domu i obsłudze zwierząt. Kontakt ze zwierzętami, wyraźnie ich dowartościowuje. Lubią pomagać. Króliki, kury, koty i psy, a nawet żółw wydają się być zadowolone. To tacy nasi terapeuci. Dzieci muszą mieć także własny kąt – pokój lub miejsce w pokoju, wygodne łóżko, przestrzeń do nauki i odpoczynku, własną szafę itd. Każde dziecko ma prawo do bezpieczeństwa, spokoju, poczucia własnej wartości. Mieć własne ubrania, książki i zabawki. Dzieci początkowo bardzo tęsknią za swoimi rodzinami. A trudno się wychowuje dziecko, które serce zostawiło w innym domu.

- Jakie są cienie rodzicielstwa zastępczego?

- Decydując się na prowadzenie rodziny zastępczej trzeba zdać sobie sprawę, że bierzemy odpowiedzialność za małych ludzi 24 h na dobę. I jest to opieka bardzo absorbująca, zwłaszcza na początku. Trzeba dzieciom czasami zapewnić opiekę medyczną, psychologiczną, terapię. Jeździć z nimi na róż-

ne spotkania, pomagać w nauce. Trzeba też gotować, prać, prasować, sprzątać... Moja żona, kiedy zdecydowaliśmy się zostać pogotowiem rodzinnym, zrezygnowała z pracy zawodowej. Pracuje w domu. Czasem brakuje chwili tylko dla siebie. Trzeba to sobie wszystko poukładać. Po prostu nie ma już „spraw naszych i waszych”, są sprawy wspólne. My z żoną, nauczyliśmy się wykorzystywać wolne chwile na rozmowy. Zdarza się omawiać do późnej nocy wydarzenia dnia. Doradzam też wszystkim rodzicom zastępczym, aby mieli własne pasje. Nie można bowiem koncentrować się tylko na samym rodzicielstwie. Dzieci nas obserwują, muszą widzieć, że mamy zainteresowania, one też powinny je mieć! Zachęcamy je do tego m.in. w stolarni, kuchni, w ogrodzie. Niektórym się to podoba i chętnie pracują ze mną w drewnie. Rodzice zastępczy muszą też wiedzieć, że mogą być kontrolowani przez różne instytucje. I często bywają oceniani. Przez sąsiadów i rodziców podopiecznych też. Tu trzeba wspomnieć, że jesteśmy objęci bezpośrednią opieką koordynatora z PCPR-u. Ceniśmy sobie to wsparcie. Jasne, bezpośrednie uwagi i szczerze rozmowy, to przydaje się każdej rodzinie. Powszechna opinia jest taka, że bycie rodziną zastępczą to niesamowity biznes, a tak wcale nie jest. To jednak mógłby być temat na kolejną rozmowę. Niełatwo bywa kontakt z rodzicami biologicznymi dzieci, którzy mają przecież prawo do kontaktu z dzieckiem. Nie rozumieją, że jeżeli sąd ogranicza ich prawa rodzicielskie przez umieszczenie dzieci w pieczy zastępczej, czyli ogranicza te prawa w zakresie sprawowania bieżącej opieki to robi to z konkretnych powodów i nie zabiera tego kawałka praw rodzica na zawsze. Ogranicza je, aby rodzice nie mieli znaczącego, złego, wpływu na dzieci w tym okresie i żeby wykorzystali czas pobytu dzieci w pogotowiu rodzinnym, czy też

w ogóle w pieczy zastępczej, na naukę odpowiedzialnego rodzicielstwa. Oczywiście widują się z dziećmi na spotkaniach umawianych, np. w powstałym niedawno Centrum Wsparcia Rodziny w Pyskowicach. Czasami takie spotkania psują wcześniejszą naszą pracę z dziećmi, bo rodzice, nawet nieświadomie wywierają na dzieci niewłaściwy wpływ. Rodzice buntują się, są źli na nas, że zabrano im dzieci. Utożsamiają nas "z tym ... systemem". W związku z tym przeszkadzają... i jest to normalna reakcja! Próbuje pomóc poukładać im emocje. Nie zawsze to się udaje. Często, na początku, rodzice mówią o nas złe rzeczy, nie akceptują naszej pracy, naszych wartości i starań. Trzeba jednak z nimi rozmawiać, nie powinni czuć się odrzuconymi w swoich rodzicielskich staraniach. Próbuje korygować ich metody pracy z dziećmi. Należy dać im szansę poprawy, wspierać w np. wyjściu z nałogu, znalezieniu pracy, ale to zadania asystentów rodziny z ośrodków pomocy społecznej i terapeutów. My pracujemy na rzecz dzieci. Potrzeby rodziców interesują nas o ile są zbieżne z potrzebami dzieci i im przyniosą korzyść. Tak, wytyczamy rodzicom granice. Mogą wybierać. Ostatecznie o przyszłości dzieci decyduje sąd. Rzadko ta praca kończy się sukcesem i dzieci wracają do swoich rodziców. Spośród wszystkich naszych podopiecznych tylko dwanaścioro dzieci z pięciu rodzin wróciło do domu. Zdarza się, u nas na szczęście tak było tylko raz lub dwa, że mimo wielu prób nawiązania bliższych relacji i najszczerzejszych chęci nie ma tzw. "mięty" pomiędzy nami i dziećmi. Uważam, że w takim przypadku lepiej dać sobie spokój, nawet zrezygnować z bycia rodzicem zastępczym dla tego dziecka. Na pewno przeanalizować, dlaczego tak się stało, jakie były przyczyny, ale na siłę nie uszczęśliwiać dziecka i siebie. Bo i tak to się nie uda i wszyscy będą nieszczęśliwi. Takie to są m.in. cienie naszej pracy.

- A jakie są blaski bycia rodzina zastępczą? Po co się nią jest?

- Po co zostaje się rodziną zastępczą? Bo tak trzeba, bo tak należy? Może dlatego, że lubimy kłopoty i wyzwania? Kształtowanie, lepienie młodego człowieka jest wspaniałym, wielkim wyzwaniem i doznaniem. Największą naszą radością jest uśmiech dziecka i jego szczęście wypisane na buzi. Wielką nagrodą dla nas jest też to, że po czasie, kiedy dzieciak jest już w innej rodzinie, albo wrócił do domu, albo jest już dorosły i samodzielny, potrafi zadzwonić, porozmawiać, odwiedzić nas, a kiedy nas spotyka na ulicy nie odwraca głowy, tylko z radością się z nami wita.

- Jak ma Pan nadzieje, związane z pieczą zastępczą?

- Chciałbym, aby to rodziny zastępcze czekały na dzieci, a nie dzieci na rodziny. Może nadzieja czai się właśnie we wspomnianych przeze mnie rodzinach wspierających, które najpierw pomagałyby rodzinom w potrzebie, a później same stawały się rodzinami zastępczymi? Nie należy bać się pomagać. Trzeba pomagać i naprawdę warto to robić! Chciałbym tak po prostu, po ludzku, żeby dzieci wyrosły na dobrych ludzi, były szczęśliwe i odnalazły właściwą drogę w dorosłym życiu.

- Dziękuję za rozmowę.

rozmawiała: MAGDALENA FISZER-RĘBSZ

Podgliwicki Alojz Muzykant

Wyjątkowo cenię Henryka Sienkiewicza za jego pomysłowość, dowcip, zmysł marketingowy i skuteczny optymizm jaki emanuje z jego literackich postaci Kmicica czy Zagłoby. Ale to co naskrobał w noweli „Janko Muzykant” jest dla mnie ostatnim tchnieniem koszmarnego romantycznego cierpienia, które trafiając pod chłopskie strzechy, zabiło swoją pierwszą pozytywistyczną ofiarę. Ale mówiąc krótko - nowela „Janko Muzykant” do gigantyczny smutas, której chyba jedynym atutem jest to, że jest krótka, bo być może Eliza Orzeszkowa zrobiła by z tego 600-stronicową powieść. Czy jednak oprócz smucenia, nowela ta przemawia jakoś do współczesnej śląskiej duszy? Mimo wszystko tak! Dla mnie pokazuje, jak beznadziejna była sytuacja Polaków pod rosyjskim zaborem, a jak stosunkowo dobrze miały się wtedy Ślązoki pod prusko-niemieckimi rządami. Wiem to bardzo dobrze, bo mój pradziadek Alojz był śląskim

rowała wojskowa orkiestra, grająca wpadające w ucho marsze. Oczywiście była to niemiecka orkiestra i niemieckie marsze, ale to wówczas nie miało żadnego znaczenia. Alojzowi przede wszystkim podobała się muzyka, więc od tego czasu postanowił zostać muzykantem.

Wszystem mały Alojz zanudzał wszystkich opowiadając o chęci zostania muzykantem, ale przecież ojciec nie ściągnął wtedy pasa i nie dał mu szmarów, czyli lania. Matka też nie zdzieliła go bez gymba mokrą szmatą. Wszyscy tylko żartowali sobie z dziecięcych marzeń i mówili: „Ja, ja... urwij se sztyngel, czyli łydżkę od mlycza i grej jak na trompecie. Ja ja... chytęj grzebiyn, papiór i grej gymbą na grzebieniu.” Radzili mu też jak zrobić sobie flyjta albo piszczołka z lipowej gałązki. Ale Alojz się nie zrażał. Na wiejskich zabawach zamiast tańczyć, wysiadywał koło muzykantów. Do kościoła zaś odtąd chodził na Msze tylko na chór, aby cały czas



Pierwszy raz mały Alojz zobaczył orkiestrę wojskową podczas wyjazdu do Gliwic. Od tego czasu postanowił zostać muzykantem.



Przemarsze orkiestr wojskowych były dawniej wielką atrakcją, a lotanie, czyli bieganie między muzykantami dawało okazję do wspaniałej zabawy.

„Jonkiem Muzykantem”. Dla tych jednak, którzy mieli w podstawówce grypę, gdy była lekcja o Sienkiewiczu, powiedzmy tylko krótko, że ów polski „Janko Muzykant” był biednym chłopskim dzieckiem. Posądzono go o próbę kradzieży skrzypiec, za co został pobity i zabity przez dworskiego sługę.

Gdy Henryk Sienkiewicz w 1881 roku pisał wspomnianą nowelę o „Janku Muzykancie”, to mój pradziadek Alojz miał 3 lata. Mieszkał na wsi w Paniówkach, w powiecie gliwickim. Kiedy jednak miał 7 lat, to pierwszy raz pojechał z rodzicami na zakupy do Gliwic. Tam akurat była jakaś uroczystość i ulicami masze-

przyglądać się jak parafialny organista przebiera palcami po organowym manuale, a nogami po pedałach. I tak muzyczne fascynacje Alojza nie zanikały, choć ciągle nie miał żadnego swojego instrumentu, nie licząc piszczołek i grzebienia. Miał również Alojz doświadczenia w deptaniu miechów, czyli pompował organiście powietrze do organów, za co mógł sobie trochę po Mszy popinkać, czyli pograć na organach. Wszyscy muzykanci pozwolili mu też trąbnąć sobie w trompeta albo brzdęknać w kontrabas, w zamian za pomoc w noszeniu instrumentów. Bo rzeczywiście zdarzało się, że pijany po zabawie kontrabasista miał

trudności z doniesieniem do domu swojego wielkiego instrumentu.

Kiedy Alojz skończył 16 lat, to poszedł do roboty na gruba w Makoszowach, rozpoczynając górniczą karierę od pomagiera. Oczywiście na dawnym Śląsku niezłoni synowie musieli całą pensję oddawać rodzicom, ale Alojz miał już od dawna obiecaną, że za pierwszy geltag kupi sobie instrument. W tym celu pojechał na rowerze do Gliwic. Początkowo chciał kupić cyja, czyli akordeon. Nie było go jednak stać, więc kupił harmoszkę na knefle, czyli coś w rodzaju małego akordeonu guzikowego. Był tak szczęśliwy, że nawet wracając z Gli-

wic na rowerze co chwilę zatrzymywał się, siadał pod drzewem i próbował grać. A potem jego niezwykła energia i od dziecka pielęgnowane fascynacje pomogły mu w ciągu miesiąca opanować ta swoją piykno harmoszkę.

Pewnie ta opowieść nie wszystkich fascynuje. Bo może gdyby Alojz miał romantyczną polską duszę, to powinien albo zginąć tragicznie w dzieciństwie niczym Janko Muzykant, albo ruszyć w świat, zostać artystą i potem umrzeć na gruźlicę na paryskim bruku. Może Alojz powinien być bardziej szarpany wichrem historii, ale nasz śląski Alojz jak to Ślązok - na instrument sobie najnormalniej zapracował, a grać nauczył się sam. Nie grał też wielkich koncertów. Jego widownią była rodzina i są-

siedzi przed laubą w sobotnie popołudnia po robocie. Jego słuchaczami byli biesiadnicy podczas urodzinowych przyjęć, na których grał, a wszyscy śpiewali: „Na wójtowej roli...”, „Szła dziewczeczka do laseczka”, „Jak zech chodził do szkoły”... Tak więc ten nasz Alojz był bardziej śląskim Jonkiem Muzykantem. Znaczy to, że pozostając wierny swym marzeniom, pozostał też do końca realistą. Realizował swoje marzenia krok po kroku i nie dał się zabić kijem ani mokrą szmatą. Po prostu był Alojzem Muzykantem. Potrafił swoje życie przeżyć w harmonii z harmoszką na knefle, a potem - jak mówi Biblia - umarł na starość syty lat i przeżywszy pełnię swego żywota.

tekst i fotokopie:
Marek Szoltysek



SŁOWO O AUTORZE

Marek Szoltysek napisał wiele książek o Śląsku, które są w ciągłej sprzedaży. W każdy piątek ma felieton w Dzienniku Zachodnim, w każdą niedzielę prowadzi Koncert Życzeń w TVP Katowice, codziennie czyta Informacje po śląsku w Radiu Fest o g., 12.00. 14.00 i 16.00. W internecie można oglądać jego śmieszne filmowe opowiadania. By je znaleźć, trzeba wpisać w google: „Godki fest ucieszne TVP”.

STAROSTA GLIWICKI WALDEMAR DOMBEK ZAPRASZA NA

FESTIWAL PIOSENKI DZIECIĘCEJ I MŁODZIEŻOWEJ "MELODIA ONLINE"



NAGRAJ UTWORY I WYŚLIJ DO NAS NA ADRES E-MAIL:

PROMOCJA@STAROSTWO.GLIWICE.PL

NA ZGŁOSZENIA CZEKAMY DO 16 GRUDNIA!

REGULAMIN DOSTĘPNY NA STRONIE INTERNETOWEJ:

WWW.STAROSTWO.GLIWICE.PL



Śląski humor

Roz w sądzie skarżyli takiego
jak to padają recydywistę.
Sędzia tak patrzy na niego
i rzekł:

- Jak widać to musicie być ze-
psutym człowiekiem.

W jakim to towarzystwie sie
wychowali i obracali?

- No wiedzą, od młodości mom
ino z sędziami i adwokatami
do czynienia!

Tatulku - pyto synek - po czym
poznać czy kto jest pijany?

- No widzisz Gustliczku, patrz
tam idzie dwóch chłopów nie?
A jakbych był pijany to bych
widział czterech - wiesz?

- Ale ojciec! Tam idzie ino je-
den!

Pado rechrurka do Zeflika:

- Zeflik, wymjyń mi pjińc
zwjrzónt mjeszkajóncych we
Afryce.

Zeflik myśli i po chwili pado:

- Trzi lwy i dwa elefanty.

FESTIWAL PIOSENKI DZIECIĘCEJ I MŁODZIEŻOWEJ

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w pierwszej edycji Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „MELODIA ONLINE”. Organizatorem festiwalu jest Starostwo Powiatowe w Gliwicach we współpracy z Powiatem Mittelsachsen, Powiatem Calw oraz Powiatem Puckim.

Głównymi założeniami konkursu jest między innymi, popularyzacja śpiewania piosenek oraz kolęd w środowiskach dzieci i młodzieży Powiatu Gliwickiego, Powiatu Mittelsachsen, Powiatu Calw, Powiatu Puckiego, wspieranie młodych talentów wokalnych, promowanie aktywności młodzieżowej oraz rozwijanie ich pasji i zainteresowań muzycznych, a także stworzenie możliwości powszechnego udziału dzieci i młodzieży w festiwalach.

Aby wziąć udział w konkursie należy przesłać nagrane wideo z trzema piosenkami na adres: (więcej szczegółów dotyczących wymogów konkursowych znajduje się w regulaminie dostępnym na stronie internetowej www.starostwo.gliwice.pl).

Na zgłoszenia czekamy do 16 grudnia 2020 roku.

Na zwycięzców czekają wspaniałe nagrody!

POMOC BEZDOMNYM W OKRESIE ZIMOWYM NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

INFORMACJĘ O MOŻLIWOŚCIACH POMOCY W ZAKRESIE NOCLEGU I WYŻYWIENIA
UZYSKASZ DZWOŃĄC NA CAŁODOBOWY BEZPŁATNY NUMER

987

W SYTUACJACH ZAGROŻENIA DZWOŃ PO POMOC NA NUMERY ALARMOWE:

112 - SŁUŻBY RATOWNICZE

986 - STRAŻ MIEJSKA

999 - POGOTOWIE RATUNKOWE



ŚLĄSKI URZĄD WOJEWÓDZKI W KATOWICACH, LISTOPAD 2020 R.

Oglądaj nas w telewizji regionalnej TVT!

Wiadomości i relacje z powiatu gliwickiego można oglądać na antenie Telewizji TVT, która jest dostępna poprzez Naziemną Telewizję Cyfrową (DVB-T),

a także za pośrednictwem streamingu online na stronie internetowej www.telewizjatvt.pl

Telewizja może być obecna również w twoim telefonie w aplikacji na androida, którą pobierzesz z Google Play lub ze strony internetowej www.telewizjatvt.pl.

Kanał TVT dostępny jest także w sieci kablowej UPC (Kanał 361), Vectra (Kanał 6), Multiplay (Kanał 33), Leon (Kanał 45), Echostar (Kanał 88) oraz Jambox, a także za pośrednictwem innych operatorów.



TELEWIZJA REGIONALNA

Wiadomości Powiatu Gliwickiego

Gierałtów, Knurów, Pilchowice, Pyskowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek, Wielowieś

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelny: Paweł Szkatuła

Zespół: Piotr Szoltyssek, Sonia Twardawa, Agata Żyła, współpraca: Ewa Pieszka

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach,

ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,

tel. 32 332 66 65, 32 338 37 96

e-mail: promocja@starostwo.gliwice.pl

www.powiatgliwicki.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.

Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec Nakład: 12 000 egzemplarzy

Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej "MELODIA ONLINE", jest pierwszym tego typu przedsięwzięciem organizowanym przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach we współpracy z Powiatem Mittelsachsen, Powiatem Calw oraz Powiatem Puckim. Celem konkursu jest między innymi wspieranie młodych talentów wokalnych, a także promowanie oraz rozwijanie ich pasji i zainteresowań muzycznych. Zachęcamy do nadsyłania zgłoszeń.

AGATA ŻYŁA
Członek Jury Festiwalu „Melodia Online”

Gierałtów, Knurów, Pilchowice, Pyskowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek, Wielowieś